Nr. 150. Dnia 2 czerwca. Poniedziałek. Dnia 21 maja (2 czerwca) 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. **Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś:	Blandyny M.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 41.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 18 w.	Piątek: Norberta Bisk.
Wtorek:	Erazma Biskupa.	Zachód " 8 " 9.	Zachód " 8 " 23 w.	Sobota: Roberta Opata.
Środa:	Saturniny P.	Długość dnia godzin... 16 " 22.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4.	Niedziela: Maksymina Bisk.
Czwartek:	Boże Ciało. Bonif.	Przybyło " " 8 " 44.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 12 R.	Poniedz.: Prima i Felicjana

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Ratysława, jutro Bratumiły.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków wydziału rady opiekuńczej wsparcia literatów, ich wdów i sierot, po nich pozostałych, oraz posiedzenie członków administracji ogólnej Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przedm.—6 po południu.) — Posiedzenie członków oddziału fizyki i chemji Towarzystwa badaczy przyrody. (Czwarte audytorjum w gmachu uniwersytetu na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Wizyty: Wizyta jeneralna delegowanych członków Towarzystwa dobroczynności ochrony XXVI-ej. (Smocza № 43—po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Teatra: Letni: dziś „Teściowa", jutro „Lukrecja Borgia" (występ gościnny p. Aristodemo Sillicha); — Nowy: dziś „Biedny Jonatan", jutro „Biedny Jonatan". (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niemcy żyją wciąż pod wrażeniem złowrogich zapowiedzi ministra wojny, jen. Verdy du Vernois, który we wrzekomem rozwinięciu teorji Scharnhorsta zwiastował im nową organizację armji, zmuszającą każdego niemca, zdolnego do noszenia broni, do poświęcenia trzech lat życia służbie wojskowej. Prawda, że rezultaty ztąd ogromne, ze według *Freisinnige Ztg.* armja niemiecka, jeżeli ów „plan Scharnhorsta" wskrzeszonym zostanie, będzie liczyła wkrótce podczas pokoju 1,032,000 żołnierzy, w czasie wojny 6½ milj., i to wszystko razem nie większym kosztem, jak jakieś 3 miljardy marek czy trochę więcej!

To wszystko prawda — ale większość organów prasy nietylko opozycyjnej, zajrzała z równą gorliwością do historji, jak referenci ministerjum wojny i wydobyła z niej naukę, że stary Scharnhorst wcale inaczej wyobrażał sobie ideę „ludu pod bronią". I chociaż to były czasy napoleońskie, osłupiałby zapewne z przerażenia, gdyby ktoś wmówił w niego, że zamierza istotnie całą ludność męską państwa z apiąć w mundur.

Plan jego polegał na zasadzie, że każdy zdolny do noszenia broni mężczyzna w Prusiech powinien nauczyć się władać bronią, aby w razie wojny, zwłaszcza zaś w razie najazdu nieprzyjacielskiego, mógł stanąć w obronie ojczyzny. Owa nauka wszakże, rozpoczynająca się już w szkole elementarnej, a kończąca z 31-ym rokiem życia, nie miała pochłaniać aplikantowi Marsa więcej nad 5—6 tygodni na rok. Nie chodziło o zaciągnięcie go w szeregi armji czynnej, o oderwanie od roli, rzemiosła, praktyki biurowej i zawodu intelektualnego. Różnica ogromna, ale też między dobą Scharnhorsta a Bismarka spiętrzyły się całe góry wypadków, dowodzących, że do ideałów cywilizacyjnych może nam dzisiaj dalej, niż bliżej.

Bawiący w Paryżu hr. Herbert Bismark oblegany jest naturalnie przez *interviewerów* dziennikarskich, którzy rozumują słusznie wnosząc, że synowi skorzej jeszcze młynkować się będzie język, niż ojcu. I hr. Herbert Bismark nie oszczędza się też istotnie! Tylko, że wynurzenia jego nie mają tego hardego ducha niepodległości, tego zamaszystego *sans façonu*, jakim tchną spowiedzi byłego kanclerza Niemiec. I on także wyznaje bez obłudy, że przykro mu było opuścić urząd, do którego nawyknął. Czy zaś powróci nań kiedy? W tej mierze tak się wyraził do redaktora *Evenementu*:

— Ugięliśmy się wraz z ojcem przed wolą cesarza, któremu się zdawało, że działa w interesie państwa. Jak aktorowie po wypowiedzeniu swojej roli na scenie, usunęliśmy się po za kulisy; w dniu wszakże, w którym cesarz odwoła się do naszej wierności, nie uczyni tego napróżno.

Sensacyjną nowinę rozpowszechnił korespondent paryski dziennika londyńskiego *Daily Chronicle*. „Nowina" zasługuje na poważniejsze uwzględnienie, ponieważ korespondent widział się w Paryżu zapewne także z hr. Herbertem Bismarkiem i z ust jego poczerpnął ją.

Partja socjalno-demokratyczna w Niemczech liczy się już z ewentualnością bliskiego upływu dzisiejszej ustawy wyjątkowej, która odnowioną nie będzie. Zamierza ona rozłożyć napowrót swoje lary i penaty w Berlinie, utworzyć tam zarząd centralny i ztamtąd organizować zarządy prowincjonalne. W zamku królewskim panuje to silne przekonanie, iż jawność i legalność organizacji mniej szkodliwemi są dla porządku i spokoju państwa, aniżeli dotychczasowe nurtowania podziemne. Bebel przesiedla się do Berlina i obejmuje naczelny kierunek głównego organu stronnictwa, *Berliner Volksblatt*, Auer osiada również w stolicy i podejmuje się redakcji rzeczonego pisma.

Zarówno w Londynie, jak w Berlinie zadają sobie z pewną niecierpliwością pytanie: jaki obrót wzięły rokowania, toczone pomiędzy sir Percy Andersonem,

NA TORZE.

(Wyścigów dzień pierwszy.)

Działo się w mieście Warszawie, na placu zwanym Mokotowskim, dnia 1-go czerwca roku pańskiego 1890-go.

Przed nami, trybunami, na wezwanie Towarzystwa wyścigów konnych stawili się w komplecie: aura wielce chłodna, albowiem od dni kilku zawzięcie dmuchały boreasze; publiczność również chłodna, albowiem w pierwszym dniu zapasów entuzjazmować się nie wypada; tualety niemniej... chłodne, albowiem miejsce poematów z jedwabiów, piór i koronek zajęła proza żakietek, paltocików i płaszczów wiosenno-jesiennych; wreszcie totalizator również obłudny, albowiem patrzący z pogardą na ruble i dwurublówki, przytulający natomiast do swego drewnianego łona jedynie asygnaty czerwone, na których widnieje okrągła cyfra 10.

Rozumie się, iż kunsztowna kombinacja czynników tak chłodnych musiała nadać pierwszej uroczystości na mokotowskiem polu charakter odrębny, wielce, coprawda, poprawny, również wielce sztywny, angielsko-wykrochmalony, nierozjaśniony uśmiechem nadwiślańskiej krewkości. Nawet na deptaku Wilsonowie, Spoonerowie, Bulfordowie, Punczowie i inna kościsto-muskularna rzesza milcząco i apatycznie snuła się po krainie sztylpów, kurtek jedwabnych i czapek dżokejskich.

Godzina 4 bije... Zaczynamy.

Oto kara „Ofelja" pod Wilsonem, kasztanowata „Kabalarka" pod Puczkowem, gniady „Mac-Mahon", przez błękitnego dosiadany Spoonera, wreszcie gniady „Kalderon", kierowany ręką ciemnolicego Milna. Czwórka czterolatków, która walczyć będzie o nagrodę „otwarcia", inaczej zwaną „nagrodą zachęty", w skromnej kwocie 300 rubli srebrem. Podług warunków ustawy, do biegu stawać mogą jedynie konie, które w roku zeszłym podług sprawozdań urzędowych nie wygrały na żadnym torze nagród na ogólną sumę 1,000 rs. Jest to więc czwórka skromna i poprzestająca na małem.

Chorągiewka pana Reszkego spada, współzawodnicy ruszają we wzorowym porządku, tumany kurzu pokrywają walczących szarym obłokiem, albowiem gonitwa na oranym odbywa się torze.

Naprzód dąży poważny „Kalderon", potem „Mac-Mahon" w towarzystwie „Ofelji" i „Kabalarki". Snać jednak syn „Zützena" w stajni krasińskiej nie zniewieściał, opuszcza bowiem w pół toru słodką kochankę „Hamleta", oraz tajemniczą wróżkę i z „Kalderonem" zaczyna iść o lepsze. Już niebieskie barwy równają się z czarnożółtemi, już, już „Spooner" wyszedł na czoło. Jeszcze chwila i oto wyścig skończymy. „Mac-Mahon" o pół konia bije janowskiego bieguna, za którym w przyzwoitem oddaleniu podążają dwie klacze.

Cała afera trwała 2 minuty 46 sekund. Totalizator zwolennikom „Dobrogosta" wypłacał tytułem zachęty 21 rs. za dziesięciorublówkę. Wcale nieźle, jak na firmę tak poważną.

Pół godziny pauzy, w czasie których konsorcja domorosłych kapitalistów zbierają się na walną naradę, komu w biegu następnym, o nagrodę „próby", udzielić *votum* zaufania. Przy dźwiękach *potpouri* z „Fausta" używamy wczasu, podziwiając pod flagą białą przepyszny płaszcz turecki oraz wdzięczną tualetę lila, pokrytą koronkami. Fioraja, która „jest, jak była, tylko się ku starości nieco pochyliła", napróżno stara się szerzyć w narodzie zamiłowanie do ogrodnictwa. Napróżno—nic dziwnego! przy 15° R. i ogólnie chłodnym nastroju...

Po długiem, zbyt nawet długiem oczekiwaniu zjawiają się w szrankach: „Syzyf" Mysyrowicza, „Iscisław" L. Grabowskiego, „Lulas" J. Reszkego, „Reduta" J. hr. Potockiego, „Blue Boy" Dobrogosta, wreszcie „Chimera" z Janowa. Wszystko to nie starsze nad trzy lata. Kasztanowaty „Syzyf" wzbudza ogólne zaufanie, również kasztanowaty, o łabędziej szyi „Blue Boy" podziw ogólny. Rzecz prosta: wszak to nasi faworyci.

Ulubieńcy tedy publiczności ruszają na przedzie, wiodąc za sobą całą drużynę trzylatków. Napróżno jednak maleńki Wilson przybiera na siodle rozmiary prawdziwie mikroskopijne, napróżno od słupa dystansowego rumak z Łosia siły wytęża. Jak na prawdziwego Syzyfa przystało, nie wiedzie mu się robota. Oto Spooner dzielnie swego „Blue Boy'a" zażywa i w 1 minutę 58 sekund przebiega 1 wiorstę 250 sążni obowiązkowych, przynosząc swemu właścicielowi 300 rs. nagrody. O kilka koni przychodzi „Syzyf" pod Wilsonem, żanim reszta w różnym porządku.

Notujemy: stajnia Dobrogosta drugie z rzędu święci zwycięstwo. Widocznie fakt nie należy do nadzwyczajnych, albowiem „naczynie dziwnego nabożeństwa" dorzuca do dziesięciorublówki tylko rubli sześć. Zwolennicy zakładów na firmy znane i uznane trjumfują.

Tymczasem ruch się ożywia. Przez niewytłumaczony zbieg okoliczności, afisze wczorajsze głosiły, iż biegi rozpoczną się o godzinie 5-ej po południu, gdy w rzeczywistości pierwszy dzwonek sygnałowy zabrzęczał o godzinę wcześniej. Niewtajemniczeni przeto w arkana afiszowe dopiero teraz zapełniają trybuny i loże. Pomimo jednak wypełnienia miejsc głównych i niegłównych, duch zasadniczy meetingu pozostaje bez zmiany. Snać nie wyjdziemy już dziś z temperatury topniejącego lodu.

Bo oto nie rozgrzewa nas nawet nagroda przychówku, najpoważniejsza w pierwszym dniu zapasów wyścigowych, **bo wynosząca okrągle rs. 1000.**

a dr. Krauelem w niemieckim urzędzie kolonjalnym nad rozgraniczeniem terytorjów afrykańskich, do których tylul prawny posiadają lub roszczą sobie obydwa państwa? Sir Percy Anderson powrócił wprawdzie do Londynu, miał wszakże zaraz po Zielonych Świątkach zaanonsować się znowu w biurze dr. Krauela, tymczasem niemasz go dotąd, a zarówno mowa bankietowa lorda Salisbury, jak oświadczenia, złożone w izbie gmin przez Jamesa Fergussona, nie brzmią wcale tak optymistycznie, ażeby wnosić wypadało, że rokowania berlińskie posuwają się gładko, jak po lustrzanej szybie.

Dawniej chodziło o wytknięcie „sfer wpływu"; określenie to mgliste i luźne, nie dziw, że nie dawało podstawy do konkretnych sporów, obecnie przystąpiono do stanowczego wyosobnienia terytorjów, do których każde z dwóch państw rości aktualne tytuły prawne. Tu sprawa trudniejsza a Stanley dolewa oliwy do ognia toastami i artykułami w dziennikach londyńskich. *Br. Z.*

Ingres biskupi.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*.)

Lublin 1-go czerwca.

W ubiegły piątek wieczorem, w porze nadejścia pociągu kolei nadwiślańskiej, liczna bardzo publiczność zaczęła się gromadzić na peronie stacji tutejszej i wkrótce urosła w tłum kilkotysięczny. Gdy następnie pociąg podszedł, do wagonu salonowego, którym powrócił do Lublina Jego Ekscelencja nowowyświęcony ksiądz biskup Franciszek Jaczewski, zbliżyła się deputacja, złożona od ziemian: z prezesa dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, p. Eustachego Świeżawskiego, i radcy tej dyrekcji, p. Stanisława Kowerskiego, i od miasta: z prezesa dyrekcji Towarzystwa kredytowego miejskiego, p. Józefa Wołowskiego, prezesa komitetu nadzorczego tego Towarzystwa, dra Janiszewskiego, członków dyrekcyj, obywateli wiejskich, kupców i przemysłowców i, powitawszy dostojnego pasterza, wraz z kapitułą i duchowieństwem miejscowem, przeprowadziła przez szpaler, we wzorowym porządku utworzony przez samą publiczność. JE. w towarzystwie dwóch prałatów wsiadł do karety i udał się do swojej rezydencji, obok kościoła katedralnego, gdzie znów mnóstwo publiczności oczekiwało na przybycie pasterza.

W sobotę, tak z powodu ingresu, jak i z przyczyny odpustu w kościele katedralnym na św. Trójcę, już od rana panował na mieście ruch ożywiony.

O godzinie 10-ej nagle odezwał się głośny dzwon katedralny „Jan", a za nim zabrzmiały dzwony we wszystkich tutejszych kościołach, które dały znać o wstąpieniu dostojnego pasterza w progi jego katedry. JE. przeszedł przez szpaler, poprzedzony przez bractwo św. Trójcy z chorągwiami i podszedł do krużganka katedry ubranego dywanami,

Złożywszy ukłon przed wielkim ołtarzem, biskup ukląkł na klęczniku, pierwszy zaś prałat, wszedłszy na róg epistoły, odśpiewał wiersz *Protector noster* i modlitwę *Deus omnium fidelium*, poczem dostojny paster wszedł na tron, a ks. kanonik Kazimierz Wójcicki, penitencjarz kapituły, poprzedzony przez dwóch kleryków, z których jeden niósł na bogatej poduszce bulle papieskie, wstąpił na ambonę,'z której donośnym głosem odczytał listy apostolskie do kapituły djecezjalnej, duchowieństwa i wiernych.

Po odczytaniu listów apostolskich, klerycy zaśpiewali antyfonę *de Patrono Ecclesiae, Puer qui natus est*, a dostojny pasterz, podszedłszy pod wielki ołtarz, odśpiewał modlitwę *Praeste quaesumus*, i znów wrócił na tron, ksiądz zaś prałat Koziejowski ze stopni ołtarza zwrócił się do Jego Ekscelencji z krótką ale treściwą mową powitalną, na którą Pasterz odpowiedział z ambony głosem wzruszonym, wzywając łaski Bożej dla wszystkich wiernych.

Z ostatniemi słowy Jego Ekscelencji rozległy się na chórze dźwięki orkiestry amatorskiej pod dyrekcją nauczyciela muzyki p. Bernarda Limperga, a chór alumnów seminarjum, wyćwiczony składnie przez profesora swego, księdza Ludwika Kwieka, zaśpiewał pięknego układu wiersz *Ad multos annos* Rödera, podczas czego kapituła i całe zebrane duchowieństwo, parami podług godności, przystępowało do tronu, dla złożenia Pasterzowi hołdu, przez ucałowanie pierścienia biskupiego.

Gdy JE. z asystencją przeszedł do zakrystji. Pozostałe duchowieństwo zaintonowało godzinki kanonickie, a w kościele i na chórze rozpoczął się ruch do przygotowania się do sumy i utworzenia szpaleru do przejścia całego orszaku przez główne drzwi zakrystji, a następnie kościół do wielkiego ołtarza.

Jego Ekscelencja, ubrany pontyfikalnie i poprzedzony przez asystę, wszedł do presbiterjum i rozpoczął sumę, podczas której przy towarzyszeniu orkiestry amatorskiej chór kleryków odśpiewał mszę, napisaną w stylu klasycznym przez Hallera, do której muzykę na orkiestrę zastosował p. Limperg, jej dyrektor.

Po *Credo*, wszedł na ambonę kanonik kapituły zamojskiej ksiądz, Jan Wadowski, i z przypadającej na św. Trójcę ewangelji „O mocy danej Chrystusowi" potoczystem i wymownem słowem wypowiedział kazanie.

Ogłosiwszy następnie, że w dniu tym, odpowiednio przygotowani, z mocy przywileju Stolicy Apostolskiej otrzymają odpust zupełny, ks. Wadowski zeszedł z ambony i dalej odprawiała się msza uroczysta, po ukończeniu której regens konsystorza, ks. Krokowski, odczytał upoważnienie apostolskie i objawił, że zaraz udzielone zostanie błogosławieństwo z absolucją powszechną.

Ceremonjałowi przewodniczył z wprawą ks. Dębiński, prof. seminarjum; pomagał mu alumn Wiszniowiecki.

Po ingresie, w pałacu biskupim, dla duchowieństwa i zaproszonych osób cywilnych, dany był o godz. 6-ej wieczorem przez Jego Ekscelencję obiad, który przeciągnął się dość długo. *A. S.*

Antropometrja.

Obowiązujący u nas kodeks karny nader surową karę wymierza na t. zw. „włóczęgów", niemogących lub niechcących wskazać swego nazwiska, miejsca urodzenia, stałego zamieszkania i t. d.

W myśl art. 951—52-go kodeksu, „włóczęga" podlega karze zesłania do rot aresztanckich lub na Syberję, a często i karze cielesnej.

Co najmniej 99% „włóczęgów" są to zbrodniarze, skazani lub mający być skazani na ciężkie roboty; uciekają oni z więzień lub miejsca swego zesłania i nie chcą następnie, będąc złapani za „włóczęgostwo", wymienić swego nazwiska.

Władze sądowe są bezsilne wobec włóczęgów.

Na pomoc im przychodzi obecnie—antropometrja.

Nauka stwierdziła, iż nie ma dwóch ludzi na świecie, którzyby jednakowe mieli wszystkie wymiary: objętość czaszki, dłoni, stopy i t. d.

Aksjomat ten służy za punkt wyjścia przy badaniach antropometrycznych, zastosowanych w praktyce.

Jan popełnił np. zabójstwo i został złapany.

Poddają go ścisłym wymiarom: cyfry, dajmy na to, 8, 3, 4, 2, 9 i t. d., odpowiadają objętości głowy, dłoni itd., zawsze w porządku umówionym.

Kartki z powyższemi numerami, oznaczającemi wymiary antropometryczne różnych przestępców, odsyłają się do sądu 2-ej instancji, np. izby sądowej, która je przechowuje.

Przypuśćmy, że zabójca Jan ucieka z więzienia, a złapany w innej miejscowości podaje się za „włóczęgę".

Otóż, dzięki antropometrji, *incognito* jego może być łatwo zdradzone.

Poddają go wymiarom i kartkę z odpowiedniemi numerami przesyłają do wszystkich izb sądowych, gdzie robią poszukiwania, nie przedstawiające zresztą wielu trudności.

Według Martina, odnaleźć właściwą kartkę można w ciągu kwadransa.

Jeśli się znajdzie kartka z numerami 8, 3, 4, 2, 9 itd., znaczy, że mniemany włóczęga jest zdemaskowany: na kartce tej figuruje nazwisko Jana, zabójcy.

We Francji badania antropometryczne znajdą już wkrótce zastosowanie w praktyce sądów karnych. *A.*

— Jutro, 21-go maja, upłynie lat dziesięć od założenia stowarzyszenia warszawskiego sióstr miłosierdzia św. Elżbiety. Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczony poniżej krótki rys historji tej nader pożytecznej instytucji za pierwszych dziesięć lat jej istnienia. Mniemamy, iż jest rzeczą zupełnie

---

Wcale ładna stawka, zwłaszcza, iż aż sześć trzylatków walczyć o nią będzie.

Zaglądamy do listy faworytów. Znajdujemy tu jednego jedynego „Krakusa", potężne „Kisberoesce'go" i „Souberette'y" dziecię, jeżdżone przez Wiljama Duna ze stajni sernickiej. Wspaniałe zwierzę!...

I cóż, że razem z tobą, „Krakusie", wyjeżdżają w szranki i laskonoga „Thebais" Mysyrowicza i najmłodszy z emerytów „Emeryt" Litawora i przebiegły „Faktor" Wańkowicza i lotna „Aquila" Dobrogosta i „Kordelja" z Janowa. Wszak horoskopy oddawna zapowiedziały dla ciebie zwycięstwo. Po dwukrotnym starcie ruszasz pierwszy i pierwszy przychodzisz do mety, nie dając się wyprzedzić ani na chwilę. Mr. Dunn zdaje się lekceważyć przeciwników: bez użycia ostrogi ani szpicruty mija trybunę sędziów, zupełnie jakby próbował dwuwiorstowego małego galopa w lasku bulońskim. Niema walki, a więc i emocji, o! „Krakusie", dałeś nam mało.

Za to za sernickim ogierem kotłuje się nie na żarty. To „Aquila" i „Faktor" walczą ze sobą zawzięcie o miejsce drugie, które zdobywa rumak Dobrogosta, mając za sobą o długość konia różowe barwy Reszkego. Stajnia krosieńska raz jeszcze dała poznać potęgę swych kopyt.

Jak się rzekło, walki niemal nie było. To też totalizator zaledwie 15 rs. za 10 wypłacał za bieg trwający 2 m. 32 sek. Zwolennicy Dobrogosta, dzięki inowacji totalizatorowi podwójnemu, nie stracili powierzonych Molochowi hazardu kapitałów.

Przeciągając około trybuny mniejszej, konstatujemy w łożach niemal absolutne pustki. Ba! wszak w r. b. mamy wyjątkowo aż osiem dni gonitw. Będziemy więc mieli dosyć czasu na igrzyska sportowe.

Przerwa, na szczęście, nie trwa długo. Oczekujemy na bieg międzynarodowy o nagrodę sprzedażną w skromnej kwocie 300 rs., o którą ubiegać się mogą konie wszystkich krajów, bez różnicy płci i wieku. Ta ostatnia okoliczność sprawia, iż w wyścigu brać mają udział bieguny od lat 3—6, nawet jeden pełnoletni jak Matuzal. Głos opinji publicznej przemawia powszechnie za „Cliff-Piratem", gniadym ogierem Krumpla, obciążonym dużą wagą 161 funtów. Do listy faworytów, opierając się na informacjach źródłowych, dorzuciliśmy sernickiego „Hirama", którego jednakże zawiódł położone w nim zaufanie.

Bo oto starter napróżno usiłuje przyprowadzić do porządku pięć niesfornych i zdenerwowanych rumaków. Podwakroć ruszamy z miejsca, zatrzymywani za każdym razem przez stoickiego kontrstartera. Wreszcie pędzimy z kopyta.

Aż pięć koni pędzi z wiatrem w zawody: oto „Nora" Graya, oto „Hiram" Grabowskiego, „Aragwa" Fufajewskiego, „Cliff-Pirate" R. Krumpla, „Dearboy" Niczabitowskiego.

Faworyt opinji publicznej, świetnie prowadzony przez tajemnicze N. N., ukrywa się z początku w gromadzie, jako fijołek w trawie. „Dearboy" przoduje, mając za sobą „Norę" z Sienicem białoróżowym. Okazuje się jednak, iż głos opinji publicznej jest tym razem wyjątkowo nieomylny „Clift-Pirate" wysuwa się na ostatnim zakręcie na czoło, czerwona szarfa i gwiaździsta kurtka błękitnieje na przedzie. Za nią tuż, tuż pędzi „Nora".

Oklaski... Brawo! „Cliff pirate" przebiega dwie wiorsty w 2 m. 48 sek., mając za sobą „Norę Hirama", „Dearboy", który dobrze zaczął, ale średnio skończył, wreszcie „Aragwę". Nieomylny głos opinji publicznej udziela zwolennikom ogiera p. Krumpla sześciorublową dywidendę od czerwonego banknota.

Niewielka nagroda, ale i ryzyko było niewielkie.

Nadchodzi bieg sensacyjny: „Hurdle-race" o nagrodę Kiejstuta. Pięć płotów, wcale zresztą niegroźnych, przedzielą współzawodnikom drogę do laurów i trzystu rubli nagrody. Bieg będzie tem więcej prawidłowy, że sami dżokeje jadą. Z liczby 7 meldowanych koni „Miss-Arrow" Gray'a i „Panceck" Braunszwejga wycofują się od konkurencji. Pozostaje „Duc" Mysyrowicza, „Minna" Mścigniewa, „Carnival" Graya, „Le Sarrazin II" Grabowskiego i „Le Heron" J. Reszkego. Słynny Puncz na ogierze sernickim wygląda wspaniale.

Raz, dwa, trzy—już ich niema! Mignęli przed trybunami i jak wicher w dal pomknęli. „Le Sarrazin II" trzyma się na przedzie, biorąc przeszkody z lekkością sarny, za nim cwałuje „Le Héron"! „Duc" pozostaje na końcu. Wielbiciele stajni z Łosia bledną, albowiem faworyt ich pozostał w tyle na kilkanaście długości. Nadomiar, na szlachetnego „Duca" rzucono potwarz straszliwą, że wcale skakać nie umie. Wszystko stracone...

Ale *rira bien, qui rira le dernier.*

Przy czwartej przeszkodzie zawiędły Clay przynagla swego bieguna, który niezwykłą zaiste odznacza się siłą. Kilkoma potężnemi rzutami zbliża się do przodowników, wpada w tłum, już z „Sarrazinem" się równa... Jeszcze jedna przeszkoda, a czerwonoczarne barwy Mysyrowicza ukazują się na pierwszem miejscu. „Le Hèron" i „Minna", zdumione niespodziewanym obrotem rzeczy, dobywają sił ostatków. Napróżno: „Duc", witany grzmiącym oklaskiem, staje pierwszy u mety, przebiegłszy przestrzeń dwóch wiorst w 2 m. 49 s.

To też totalizator okazuje się hojnym: aż 45 rs. płaci za stawkę dziesięciorublową. Wierzący w siłę „Duca" powtarzają sobie z cicha.

Rira bien, qui rira le dernier.

Tak działo się w mieście Warszawie, na placu wyścigowym, w d. 1-ym czerwca roku pańskiego 1890-go.

Sezon gonitw niniejszem ogłasza się za otwarty.

John Bull.

zbyteczną mówić o wielkiej doniosłości i wielkiej korzyści stowarzyszeń sióstr miłosierdzia. Dość przypomnieć czytelnikom o tem, ile obmyły ran, ile złagodziły cierpień, ilu cierpiących pocieszyły siostry miłosierdzia podczas ostatniej wojny! Choroby i cierpienia zawsze są nieodłączne od istoty człowieka, i wielka to działalność, która umie złagodzić te cierpienia i pocieszyć dręczący się duch ludzki. W zamieszczonym poniżej rysie historycznym warszawskiego stowarzyszenia sióstr miłosierdzia św. Elżbiety, czytelnicy znajdą wskazówki, że liczba sióstr wzrosła w roku zeszłym do 85, a liczba uczennic do 25-u. Obecnie stowarzyszenie rozszerza już swą szlachetną działalność na kraj nasz cały. Pod troskliwem kierownictwem Małżonki J. E. Głównego Naczelnika kraju Marji Andrejewny Gurkowej stowarzyszenie wzmocniło się, rozwinęło i niewątpliwie jeszcze bardziej rozszerzy swą dobroczynną działalność. Pozdrawiając upłynienie dziesięciolecia działalności warszawskiego stowarzyszenia sióstr miłosierdzia św. Elżbiety, możemy wyrazić życzenia, do których niewątpliwie przyłączą się wszyscy ludzie russcy, a nawet i nietylko ludzie russcy, lecz tysiące ludzi wszystkich wyznań i narodowości naszego kraju, którzy otrzymali pomoc i ulgę w cierpieniach w zakładach warszawskiego oddziału Towarzystwa Czerwonego Krzyża, ażeby to stowarzyszenie wzmacniało się i rozwijało nadal tak samo pięknie, jak i w ciągu ubiegłych 10-ciu lat swego istnienia. (*Warsz. dniewnik*).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj dzienników petersburskich, w r. b. rozpoczęte zostaną roboty około sztucznego zakładania lasów w gubernjach: kijowskiej, podolskiej i innych. Ministerjum dóbr państwa wyasygnowało na ten cel 350,000 rs.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż zarząd czasowy kolei rządowych opracował projekt kasy emerytalnej i zapomóg dla pracowników kolejowych. Według projektu emerytur wydawana będzie pracownikom po latach 15-tu uczestnictwa w kasie, jeżeli uczestnik utraci możność dalszej pracy wskutek choroby, kalectwa lub starości.

= Z Petersburga korespondent nasz pisze d. 29-go z. m.: „W odebranym przed chwilą nrze 144-ym *Kurjera* widzę, iż depesza, wysłana wam po zamknięciu ogólnego zebrania akcjonarjuszów głównego Towarzystwa kolei russkich, dostała się do rąk waszych prawdopodobnie wcześniej, niż depesza, wyprawiona przed pauzą, zrobioną dla rozdania kartek wyborczych. Ztąd też zostało wywołane krótkością pierw wymienionego telegramu nieporozumienie, skutkiem którego czytelnicy *Kurjera* otrzymali chwilowo niedokładne informacje o wyborach pp. Ancyforowa i Mendelssohna. Po śmierci nieodżałowanej pamięci Władysława Łaskiego, obowiązki członka rady zarządzającej głównego Towarzystwa kolei russkich pełnił zastępczo p. N. Ancyforow, prezydujący w dyrekcji petersburskiego Banku międzynarodowego, na odbytem zaś d. 26-go maja zebraniu ogólnem wybrany został faktycznie członkiem rady zarządzającej głównego Towarzystwa kolei russkich na przyszłe czterolecie. Wychodzący w tym roku z rady zarządzającej bankier berliński, E. Mendelssohn-Bartholdy, ponownie członkiem tej rady wybrany został. Tym sposobem skład rady zarządzającej głównego Towarzystwa russkich kolei jest obecnie następujący: prezes, r. t. W. D. Połowcow, wiceprezes, rz. r. t. N. D. Gerngros, członkowie: lord Revelstoke, E. Mendelssohn-Bartholdy, H. M. J. Van-Loon, Tadeusz Sicheń, Feliks Halpert, N. N. Ancyforow, r. t. J. P. Głuszyński i jenerał inżenierji E. J. Thillot. Delegatami rządowymi w radzie zarządzającej są z ramienia ministerjum finansów: t. r. S. A. Olchin, ministerjum komunikacyj rz. r. st. W. E. Ketritz i rz. r. st. M. M. Petrowski, kontroli państwowej r. kol. A. W. Wasiljew."

= Na wniosek komitetu ministrów pozwolono założyć Towarzystwo akcyjne „Komisowe Towarzystwo petersburskie handlu zagranicznego". Założycielami są kupcy: W. Martynson, M. Lider, b. jenerał Feliks Rodkiewicz i inżenier Jan Słowikowski.

= Departament dochodów celnych dozwolił wywozu mąki fosforytowej bez opłaty cła, na warunkach poprzednio dla mąki kościanej ustanowionych.

= Przywóz węgla kamiennego i koksu z zagranicy przez komorę sosnowicką znacznie się w r. b. powiększył. Wreszcie od d. 1-go stycznia do 17-go maja przywieziono 3,221,637 p. węgla i 1,980,439 pudów koksu; w tymże okresie r. z. przywóz wynosił 2,947,745 p. węgla i 1,473,212 p. koksu.

= Inspektor szkół m. Warszawy wystosował okólnik do nauczycieli i nauczycielek miejskich szkół jedno i dwuklasowych męskich i żeńskich treści następującej: Egzamina w r. b. rozpoczną się d. 13-go czerwca i trwać będą do d. 24-go czerwca. Lekcje i egzamina wstępne dla nowowstępujących kandydatów do tychże szkół rozpoczną się w dniu 20-ym sierpnia. Nagrody i listy dla uczniów i uczennic celujących będą rozdane w dniu 24-ym czerwca. W tym też dniu będą ogłoszone promocje z jednego oddziału do drugiego lub z jednej klasy do drugiej. Prócz tego inspektor polecił nauczycielom i nauczycielkom, iżby przed dniem 24-ym czerwca r. b. wygotowali swoje raporty o potrzebach powierzonych im szkół.

= P. o. oberpolicmajstra w ostatnim rozkazie swoim wznawia dawniej wydane rozporządzenie, dotyczące utrzymywania w porządku alfabetycznym przy cyrkułach ksiąg, w którychby notowane były szczegóły, dotyczące przekroczeń właścicieli szynków, restauracyj i t. p. zakładów. Księgi te mają na celu rychłe informowanie organów policyjnych o poprzednich wykroczeniach, pociąganych później do odpowiedzialności właścicieli zakładów.

= Wedle wykazów policyjnych, na wczorajszych wyścigach na polu mokotowskiem znajdowało się osób 5,179, ekwipaży wewnątrz hipodromu mieściło się 35, u podjazdu 89, konno zaś na pole wyścigowe przybyły 3 osoby. W ogrodzie zoologicznym na zabawie dziecięcej znajdowało się osób 1,100, u podjazdu zaś przy bramie stało 13 ekwipaży.

= Celem zbadania postępu prac dokonywanych przez biuro pomiarów, zostające pod kierownictwem inż. Lichtweissa i orzeczenia, czy to biuro będzie nadal potrzebnem, wyznaczoną została komisja, w której skład weszli pp.: Puciata, Sumiński i Filleborn.

= Wczoraj rozpoczęto na trzecim punkcie roboty ziemne około budowy kanału cytadeli. Roboty wewnątrz cytadeli prowadzone będą sposobem tunelowym ze względu na fosy i zabudowania forteczne.

= Z inicjatywy Towarzystwa opieki nad zwierzętami na targu wołowym na Pradze urządzone zostaną klatki, zaopatrzone w drabiny na siano i żłoby na wodę. Handlarze i właściciele wołów w razie dłuższych postojów obowiązkowo będą musieli dawać wodę i karmę niesprzedanemu inwentarzowi.

= Wczoraj, po dłuższej przerwie, *Sport* pojawił się na torze wyścigowym.

= Kasjerem komory celnej warszawskiej na miejsce p. Pędzińskiego, wyszłego na własne żądanie ze służby, mianowany został p. Roszko, p. o. kasjera komory celnej w Granicy.

= Pomocnik kuratora okręgowego warszawskiego, rz. r. st. Popow, powrócił onegdaj do Warszawy.

= Superintendent kościołów ewangelicko-augsburskich Ewert powrócił z Pułtuska.

= Ochmistrz dworu Karol hr. Jezierski powrócił z Poznania.

= Dyrektor warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, p. Konstanty Górski, powrócił z Meranu.

= Pierwsza komunja.

W dniu wczorajszym w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej odbyła się uroczystość pierwszej komunji, do której po poprzedniem przygotowaniu przez ks. Złobikowskiego, miejscowego wikarjusza, przystąpiło 160 chłopców i dziewcząt.

Uroczystość rozpoczętą została zaintonowaniem na chórze „Veni-Creator", następnie wypowiedzianą została nauka, zachęcająca zebraną dziatwę do wytrwania w wierze i cnotach chrześcjańskich, wreszcie podczas solennego nabożeństwa po odmówieniu modlitw i przyjęciu komunji świętej zakończona rozdaniem pamiątkowych medalików.

= Z teatru i muzyki.

* Afisze dzisiejsze zapowiadają: w teatrze Letnim „Teściowę", a w Nowym „Biednego Jonatana".

* W teatrze Letnim jutro „Lukrecja Borgia" z udziałem p. Sillicha.

* Teatr Nowy daje jutro po raz czwarty milökerowskiego „Biednego Jonatana", który obiecuje zyskać równą popularność, jak w swoim czasie „Gasparone" tegoż kompozytora.

Najnowsza komedja Kazimierza Zalewskiego p. t. „Oj ci mężczyźni", nabyta przez teatr warszawski, ujrzy prawdopodobnie jeszcze w bieżącym sezonie światło kinkietów.

„Mężczyzn" rozdano już do nauki.

W obsadzie figurują panie: Barszczewska, Lüdowa, Niewiarowska, Szymanowska i Wisnowska, pp.: Frenkiel, Grubiński, Leszczyński, Rapacki, Tatarkiewicz i Wolski.

* Do „Walki o byt" wygotowano nową wspaniałą wystawę.

Próby z głośnej tej nowości w pełnym są biegu.

Premjera w piątek.

* Kasy obu teatrów: Letniego i Nowego, zamknięto wczoraj przed rozpoczęciem widowisk.

Grano „Żywy posąg" i „Biednego Jonatana".

* Repertuar operowy bieżącego tygodnia z powodu choroby p. Chodakowskiego uledz musi zmianie.

Jutro daną będzie „Lukrecja" z pp. Dowiakowską, Dąbrowską, oraz pp. Myszugą i Sillichem.

We czwartek w „Rigolecie" chorego kolegę zastąpi po raz pierwszy p. Aleksandrowicz, który przygotował się do tego zastępstwa w ciągu dni kilku. Gildą będzie p. Nikita-Nicholson, a pp. Myszuga i Sillich obejmą rolę Manfreda i Sparafucile.

Na sobotę zaś przygotowuje się „Lunatyczka" z panną Nikita-Nicholson jako Aminą, oraz pp. Myszuga i Sillichem.

* Miłą dla wszystkich miłośników pięknego śpiewu otrzymujemy wiadomość.

Zaangażowani na czas dłuższy do opery petersburskiej bracia Reszkowie, mają w przejeździe zatrzymać się na dni kilka w Warszawie i wystąpią nareszcie na scenie tutejszej.

Występy rozpocząć się mają od „Romea i Julji", a dochód z przedstawień przeznaczony na cele dobroczynne.

Przyjazd artystów nastąpi dopiero ku jesieni, jeszcze więc kilka miesięcy czekać nam wypadnie na usłyszenie znakomitych śpiewaków.

= Z teatrzyków.

Z dwóch, zapowiedzianych na dzień wczorajszy przedstawień ogródkowych, jedno tylko, a mianowicie w Belle-vue przyszło do skutku.

Ulubiona zeszłego sezonu operetka „Camargo" ściągnęła do teatrzyku przy ul. Chmielnej tłumy widzów, które pomimo chłodu, a nawet zimna, bawiły się wybornie, gorąco oklaskując przedniejszych wykonawców starannie bardzo wystawionej operetki.

Widocznie „Camargo" nie przeżyła się jeszcze, a nawet sądząc po przyjęciu jej wczorajszem, śladu zgrzybiałości nie znać na niej.

Czyżby i w tym sezonie naczelne w repertuarze Belle-vue zająć miała stanowisko?

= Operetka francuska.

Od wczoraj w Eldorado rozpoczęła szereg przedstawień trupa operetkowa francuska pod dyrekcją pp. Henryka de Beaucourt i W. Payera.

Dawano po raz pierwszy operetkę Audrana „Narzeczona z Verts Poteaux".

Z pośród łamańców nieledwie cyrkowych libreta wynieśliśmy wspomnienie ładnej muzyczki, bardzo dobrej gry i śpiewu *très fin* pani Lassalle.

Towarzyszyli tej ostatniej z powodzeniem panowie: Darman, Crétot i Daguin.

A po za tem?

Po za tem nic.

Brudno i niechlujnie na scenie, brudno i niechlujnie na widowni, wystawa — prawie budy jarmarcznej.

= Wyprawa wioślarska.

— Gotowe?

— Gotowe!

— A więc baczność! Prawa zarabia, lewa *contra*! Naprzód!...

I ruszamy naprzód całą siłą ramion sześciu „dzielnych" wioślarzy, mając przed sobą „Dudę", a za sobą równych innych sporstmanów.

Ruszamy rano po 8-ej, po wysłuchaniu „Modlitwy" Troszla, odśpiewanej przez wyż wspomnioną mile brzmiącą „Dudę".

Pogoda urocza, lekki wietrzyk nie dopuszcza do zmęczenia przy wiosłowaniu, a wesoło świecące słońce rozpogadza umysł i twarze wioślarzy.

Dopływamy do Saskiej kępy i wypoczywamy chwilkę.

Osady zamożne, t. j. posiadające butelki, naturalnie niepuste, i inną amunicję, lądują i „zastawiają" co się da...

Po chwili płyniemy dalej, i po półtoragodzinnej podróży przybijamy do lądu, o którym stanowczo powiedzieć można, iż nie jest „bezludną wyspą", wita nas bowiem chlebem i solą główny gospodarz wycieczki, sekretarz komitetu, p. W. Dzierzbicki, który z vice-prezesem Towarzystwa, p. Feliksem Kucharzewskim na czele, prowadzi nas wewnątrz kraju, nietyle dla poznania rdzennej ludności miejscowej, ile dla przekonania się osobiście, czem się autochtoni żywią.

Pochód przedstawia się wspaniale: wioślarze z przewieszonemi przez ramię na sznurkach i wstążkach garnuszkami i kuflami, z łyżkami przetkniętemi przez pasek od czapki, idąc szeregiem, niosąc flagi wyjęte z łódek.

Stajemy przed zastawionemi stołami.

Podczas kiedy wioślarze i nie wioślarze pracują przy stołach, z poza krzaków wysuwa się karawana beduinów, porywa wiceprezesa, a obniólszy go trjumfalnie wokoło, stawia na stole. Wiceprezes zachęca wymownie do sportu wodnego.

Teraz kolej na dr. Trzcińskiego.

Ulubiony mówca ze zwykłą sobie swadą nawołuje brać wioślarską do wiosła i pobudza obecnych do ćwiczeń fizycznych, które znajdują swój wyraz w różnych grach i... turniejach.

Kilka godzin zbiega nam jak jedna chwila i nadchodzi czas powrotu.

Wracamy w największym porządku i przed przystanią tworzymy korowód, który kończy uroczystość.

Powrót nastąpił około godz. 3-ej po południu.

= Sesja drukarzy.

Wczoraj w sali magistratu odbyła się sesja zapisowa i wypisowa zgromadzenia drukarzy.

Obrady rozpoczęto o g. $4\frac{1}{2}$ zaakceptowaniem sprawozdania, starszy zaś zaznaczył, że wydatki w r. b. przewyższają dochody.

Następnie p. Danielewicz przedstawił zebranym rękopis ułożonego przez siebie „Podręcznika dla drukarzy”, żądając 150 rs. na koszta wydawnictwa, zysk zaś, po potrąceniu kosztów, przeznaczając na rzecz kasy.

Zgromadzeni, wobec zupełnego braku podobnego niezbędnego, szczególniej dla uczniów, podręcznika, przyznali żądaną sumę, z warunkiem poddania rękopisu do przejrzenia wybranym przez urząd członkom.

Dalej przedstawiono wniosek p. Głodowskiego, aby, jak to już na rzecz oświaty dzieci po drukarzach uczyniono, do pobieranych obecnie przez urząd składek dołożyć jeszcze po jednym rublu od każdego członka rocznie i zebrany ztąd fundusz w formie zapomogi udzielać wdowom po drukarzach.

Po ukończeniu długiej dyskusji nad tym projektem, roztrząsano zażalenie, podane do ogólnego zgromadzenia na urząd starszych przez p. J. Zduńczyka, o niewypłacenie mu kosztów kuracyjnych.

Sprawa ta rozpatrywana już była przez radę pomocniczą i z uwagi, że p. Zduńczyk zalegał w opłacie składek załatwiona została zgodnie z opinją urzędu.

Sprawy tej bronił syn interesowanego.

Zgromadzeni uznali opinję urzędu i rady pomocniczej za słuszną, z uwagi jednak, iż p. Zduńczyk przeszło lat 30 jest towarzyszem i składkę opłacał, zadecydowano wypłacenie mu żądanej sumy.

Urząd przedstawił również zebranym nadesłane od wydawców *Przewodnika dla drukarzy* we Lwowie zaproszenie do przedpłaty na to pismo, przyrzekające, że jeżeli zbierze się w Warszawie 100 prenumeratorów, to cenę z 3 rs. obniżą na **2 rs.**, co też przyjęto do wiadomości.

Liczbę pryncypałów powiększyli dwaj niefachowi właściciele drukarń: pp. Józef Filipowicz i Stanisław Naimski.

Zapisano uczniów 42-ch, wypisano zaś 26-ciu.

Dwóch towarzyszów uwolniono od składek, 12-tu wdowom i 10-ciu towarzyszom podupadłym przyznano wsparcie.

Na sesji tej zauważono zupełny brak właścicieli drukarń, a nawet dysponentów.

Ukończono obrady o godzinie $8\frac{1}{2}$ wieczorem, a powodem tego opóźnienia była głównie dyskusja, wynikła z powodu egzaminów.

= Spółka jedwabnicza.

Na wczorajszem posiedzeniu członków-założycieli Towarzystwa jedwabniczego, z powodu, iż dotąd nie wszyscy zgłaszający się na członków złożyli należną od nich składkę, postanowiono zwołanie konstytującego zebrania ogólnego odroczyć jeszcze na czas krótki.

Miło nam przy sposobności donieść, że do grona założycielek wpisały się i damy, jak na to dozwala ustawa.

Byle inicjatorki te znalazły jaknajwięcej naśladowczyń w jaknajbliższym czasie, a sympatyczna ta instytucja nareszcie zawiązaną zostanie.

Kto dotąd składki nie złożył, pośpieszyć winien z dokonaniem tego u znajomego członka-założyciela, których adresy niedawno podały pisma codzienne.

= Z niedzieli.

Choć od poranka wietrzyk wiał,
Niby w jesieni chłodny,
Snuł się w ulicach mnogi tłum,
Wszelkiej zabawy głodny.

On żegnał wczoraj cudny maj,
A witał czerwiec skwarny,
Więc piękny nasz syreni gród
Wesoły był i gwarny.

Gdzie niefortunnych indjan czerń
Czyniła hece swoje,
Tam z ogniem w oku, z drżeniem serc
Sportsmenów biegły roje.

Wszelakiej maści, wszelkich nazw
Święciły tryumf konie,
Wyścigów bowiem wczoraj był
Dzień pierwszy w tym sezonie.

Potem pojazdów orszak mknął
W Alejach Ujazdowskich,
Postacie w nich uroczych dam
(Poeta rzekłby: „boskich”).

Rozmowy, śmiechy, turkot kół
I blask uprzęży końskiej—
Że to Longchamps zdawało się,
Że lasek to Buloński.

A kiedy księżyc osnuł świat
W promienie swe srebrzyste
Dążyły tłumy do Belle-vue,
Gromadki zaś na Czyste.

Brzęczały kufle w późną noc
(Serca ten brzęk weseli)—
Tak skończył się uroczy dzień,
Wczorajszej dzień niedzieli.

= Z Wisły.

Stan wody na Wiśle cokolwiek się podwyższył i wynosi dzisiaj 1 stopę 4 cale.

Spław tratew prawie zupełnie ustał.

= Wykrycie kradzieży.

Sprawcy kradzieży, popełnionej w zeszłą niedzielę w sklepie jubilersko-zegarmistrzowskim p. Ginzberga przy ul. Miodowej pod nr. 19-ym, zostali wykryci, dzięki wyznaczonej za to nagrodzie 1,500 rs.

Wczoraj rano do sklepu Ginzberga zgłosił się mały żydziak z zawiadomieniem, iż nocując na strychu stajni, położonej na posesji Nachtsterna pod nr. 278, przy ul. Petersburskiej na Pradze, dosłyszał, iż furmani, nocujący na dole w stajni, prowadzili z sobą rozmowę o kradzieży, spełnionej w sklepie Ginzberga, i że przedmioty skradzione znajdują się u Jankla Szaffa pod nr. 5-ym przy ul. Moskiewskiej.

Poszkodowani udali się do naczelnika policji śledczej p. Hryniewieckiego, który o godz. 2-ej po południu dopełnił rewizji w miejscu wskazanem, i znalazł tam około 400 sztuk zegarków srebrnych i metalowych, 58 zegarków złotych i kilkadziesiąt drobnych przedmiotów srebrnych.

Brylantów, dewizek złotych i innych przedmiotów większej wartości, wynoszącej ogółem około 15,000, dotychczas nie odszukano.

Dziś o godz. 10-ej wysłano na Pragę czterech ajentów w celu dokonania rewizji w kilku innych miejscach.

Poszukiwani są, podejrzani o tę kradzież, znani złoczyńcy: Jakób Lehr i Jakób Klaperszmik.

Aresztowana żona Szaffa zeznała, że zegarki te dał jej mężowi do przechowania szwagier.

Niebawem też aresztowano i samego Szaffa, oraz jego brata.

Oprócz tych trzech osób, zatrzymano kilkanaście innych, biorących w kradzieży pośredni lub bezpośredni udział.

Głównego sprawcy kradzieży jeszcze nie ujęto.

= Napad.

Nocy wczorajszej na przechodzącego przez ul. Bugaj mieszkańca wsi Gołąbki, Stanisława Kwietniaka, napadł jakiś drab.

Napadnięty stawiał opór, lecz ugodzony w lewy bok nożem, padł na bruk.

Znalezionego w stanie bezprzytomnym, odwieziono do baraku Czerwonego krzyża.

= Krwawa walka.

Wczoraj po południu w domu pod nr. 22-gim przy ul. Dobrej, czeladnik szewcki, Juljan Lipiński, pokłóciwszy się przy grze w karty z Antonim Graffem, wszczął z nim bójkę.

Walczący wydobyli noże i Lipiński ugodził przeciwnika w ramię.

G. pochwycił za nóż i usiłował go wyrwać z rąk L., przyczem zranił się w rękę.

G. odwieziono do szpitala św. Rocha, a Lipińskiego aresztowano.

= Wypadki z psami.

Podejrzany o wściekliznę pies ugryzł Walerję Tomaszewską, zamieszkałą przy ul. Książęcej pod nr. 19-ym.

Psa zabił wice-rewirowy Przytulski, pokąsanej zaś udzielono pomocy lekarskiej.

W domu pod nr. 4-ym przy ul. Pawiej pies Markusa Toruńczyka ukąsił w lewą nogę 10-letniego Mordkę Gingolda.

Psa oddano pod obserwację weterynaryjną.

Również wczoraj, na ul. Solec jakiś pies, błąkający się po ulicy, rzucił się na innego psa, zanim jednakże zdołał go ugryźć, został przez policjanta Szymoniaka zabity.

= Zamach samobójczy.

Żona robotnika, Seweryna Brynkiewiczowa, zamieszkała pod nr. 89-ym przy ul. Chmielnej, wczoraj rano wypiła dwie szklanki esencji octowej.

Chorą odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

Przybyły z Białegostoku i zamieszkały pod nr. 71-ym przy ul. Jezuickiej Adam Porka z niewiadomej przyczyny nagle życie zakończył.

Wczoraj około godz. 9-ej wieczorem w areszcie policyjnym zmarła nagle 80-letnia Feliksa Rozenwertowa.

= Pożar.

Wczoraj o godz. 1-ej m. 30 po południu w domu pod nr. 42-gim przy ul. Ogrodowej, w murowanej oficynie na pierwszem piętrze w stolarni Lendorfa wybuchnął pożar.

Zanim nadbiegł najbliższy 4-ty oddział straży, płomienie zdążyły objąć poddasze całej oficyny, grożąc sąsiednim budynkom, gdzie także mieściły się: stolarnia, tokarnia, fabryka koronek i inne zakłady rzemieślnicze.

Przybycie trzech innych oddziałów straży umożliwiło ugaszenie pożaru w ciągu półtorej godziny.

Stolarnia Lendorfa uległa zupełnemu spaleniu; sąsiednia stolarnia, magle i tokarnia, jak również część fabryki koronek, zalane zostały wodą.

Pożar wynikł prawdopodobnie z zaprószenia ognia w wiórach.

Podczas ratunku podoficer 3-go oddziału, Siekierski, skaleczył się toporem w nogę.

KOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 3—7-go b. m. rozpoczną się egzamina wstępne do I-ej klasy progimnazjum żeńskiego w Łowiczu.

— Od d. 3—7-go b. m. trwać będą egzamina wstępne do I-ej klasy gimnazjum męskiego w Płocku.

— D. 3-go b. m. rozpoczną się egzamina wstępne do I-ej klasy progimnazjum męskiego w Pińczowie.

— D. 3-go b. m. odbywać się będą egzamina wstępne do I-ej klasy gimnazjum męskiego łomżyńskiego.

— D. 3-go b. m. rozpoczną się egzamina wstępne do I-ej klasy szkoły realnej łowickiej.

— Zapowiedziane na d. 3-ci czerwca zwyczajne i nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei nadwiślańskiej nie odbędzie się i odroczonne zostało do dnia 18-go b. m.

— D. 3-go b. m. i dni następnych, na komorze celnej wierzbołowskiej, odbywać się będzie licytacja różnych skonfiskowanych towarów, ocenionych na 5,935 rs. 55 kop.; samej herbaty znajduje się za 5,150 rs.

— D. 3-go b. m., w kancelarji naczelnika lubelskiego okręgu pocztowo-telegraficznago w Kielcach, odbędzie się licytacja na odnowienie gmachu zajmowanego przez kantor pocztowy od rs. 6,070 kop. 14.

— D. 3-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w biurze dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Łomży, odbędzie się zebranie okręgowe stowarzyszonych dla dokonania wyborów na członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego w miejsce wychodzących z urzędowania i na wakujące urzędy członków w tych władzach.

— W dniu 3-im b. m., w magistracie tutejszym, odbędą się dwie licytacje, a mianowicie: 1) o godz. 11-ej przed południem, na dostawę w r. b. dla kominiarzy warszawskiej straży ogniowej 65 hełmów z blachy mosiężnej; cenę do licytacji oznaczono na 9 rs. 50 kop. za hełm, wadjum zaś wynosi 62 rs.—2) o godz. $11\frac{1}{2}$ przed południem, na jednoroczną dzierżawę od d 8-go lipca r. b. posesji prywatnej № 1,044 przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie za zaległe podatki; licytacja rozpocznie się od 663 rs., wadjum zaś do licytacji oznaczono na 67 rs.

— D. 3-go b. m., o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału ekonomiczno-administracyjnego.

— D. 3-go b. m., o godz. 6-ej po południu, odbędzie się wizyta jeneralna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XIX-ej przy ulicy Śliskiej pod № 26-ym.

— D. 4-go b. m, o godz. 6-ej po południu, odbędzie się posiedzenie członków wydziału egzaminacyjnego i wsparcia Towarzystwa dobroczynności.

— Na biedne matki rs. trzy zebrane na majówce na Bielanach. *J. Z.*

— Na kolonje letnie kop. 30.—*K. A.*

NEKROLOGJA.

† Dnia 4-go czerwca, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana za duszę

ś. p. Ksawerego Rychłowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z synem zapraszają. —2054—

† **Za spokój duszy** 2056

ś. p. Dominika Zahorowskiego,

doktora medycyny, odbędzie się nabożeństwo jutro, we wtorek d. 3 czerwca, o godz. **9 i pół** rano w kościele powązkowskim.

† We środę, to jest dnia 4-go czerwca, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Kazimierza Wł. Wóycickiego,** byłego prezesa T. K. Z. i wnuczki jego

ś. p. ANNY STYFI,

w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** rano. —2955—

† We wtorek, to jest dnia 3-go czerwca, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Marcina Trapszo,** b. członka archikonfraternji literackiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej i pół** rano, na które pozostałe dzieci zapraszają. —2053

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Dziś w Najwyższej obecności i wobec włoskiego Następcy Tronu odbyła się parada cerkiewna pułku Izmaiłowskiego. Po paradzie Najjaśniejszy Pan w jednym powozie z Księciem pojechał do pałacu Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, gdzie z powodu imienin Jego Cesarskiej Wysokości odbyło się familijne śniadanie. O godzinie 4-ej Następca tronu włoski przyjmował w poselstwie włoskiem przedstawicieli kolonji włoskiej, którzy złożyli mu w darze wspaniałe album srebrne, pozłacane, ozdobione emalją w barwach włoskich, roboty Owczinnikowa z dwudziestu fotograficznemi widokami Petersburga. Dziś w Pałacu Zimowym był obiad galowy na cześć Księcia Neapolitańskiego. Na obiedzie znajdowały się Najdostojniejsze Osoby, królowa grecka, poselstwo włoskie, misja grecka, ministrowie, wyżsi dostojnicy, oficerowie pułku Izmaiłowskiego razem przeszło 300 osób. Najjaśniejszy Pan wzniósł toast za zdrowie księcia i włoskiej rodziny królewskiej. Muzyka zagrała włoskiego królewskiego marsza. Książę wzniósł toast za Najjaśniejszych Państwa, poczem Najjaśniejszy Pan wzniósł puhar za pułk Izmaiłowski. Najjaśniejszy Pan był w mundurze pułku Izmaiłowskiego z łańcuchem orderu Zwiastowania, książę zaś w mundurze włoskim i miał na sobie ofiarowaną mu dziś wstęgę św. Andrzeja.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — W początkach czerwca przybędzie do Kronsztadu duńska korweta ewolucyjna z synem duńskiego następcy tronu księciem Karolem i synem króla Sjamu

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Ukończony został druk nowej pracy Wielkiego Księcia Jerzego Michałowicza z zakresu numizmatyki z czasów panowania Cesarza Mikołaja I-go.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Profesor Mendelejew opuszcza uniwersytet petersburski i zajmie katedrę w instytucie inżenierów komunikacyj.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Dowódca spuszczonego wczoraj na wodę yachtu Cesarskiego „Gwiazda północna", ks. Szachowskoj, został mianowany fligel-adjutantem.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Pomocnik kuratora okręgu naukowego kazańskiego, Potapow, został mianowany kuratorem tegoż okręgu.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—*Nowoje wremia* słyszało, że w politechnice ryzkiej wprowadzony być ma obowiązkowy wykład w języku russkim.

Petersburg 1-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)—*Petersb. wied.* donoszą, że w nizinie Donu znaleziono rudę srebrną, zawierającą 45% srebra. Na miejsce wydelegowano dla zbadania rzeczy inżenierów górniczych.

Wiedeń 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*)—Uroczystość renuncjacji (zrzeczenia się praw do tronu) arcyksiężniczki Marji Walerji, poślubiającej w d. 31-ym lipca r. b. arcyksięcia Franciszka Salwatora, nastąpi d. 16-go b. m. w Wiedniu. Renuncjacja arcyksiężniczki Małgorzaty Klementyny, wychodzącej za księcia Alberta Thurn et Taxis, nazajutrz.

Wiedeń 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—W wydziale delegacji węgierskiej rząd będzie interpelowany w sprawach półwyspu bałkańskiego. Prezesem tej delegacji wybrany zostanie hr. Ludwik Tisza.

Budapeszt 1-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)—Hr. Gabrjel Karolyi zamierza imieniem skrajnej lewicy w jesieni postawić w sejmie wniosek, żądający przywrócenia praw obywatelskich Koszuta. (Wiadomo, że w d. 30-ym z. m. sejm węgierski odrzucił projektowaną przez skrajną lewicę rewizję prawa z r. 1879-go o poddaństwie węgierskiem, która wrócić miała Koszutowi utracone obywatelstwo węgierskie; *przyp. red.*)

Lwów 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ankieta wydziału krajowego oświadczyła się za konwersją całego długu publicznego Galicji. Członek wydziału Romanowicz i dyrektor banku krajowego dr. Alfred Zgórski, wypracowali projekta konwersji reszty długu indemnizacyjnego, która pozwoli znaczne kapitały obrócić na cele produkcyjne kraju.

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Zapewniają, że przerwane chwilowo rokowania Anglji z Niemcami w sprawach afrykańskich nawiązane zostaną wkrótce nanowo. Uczestniczyć w nich będą: Mackinnon i Vohsen, prezydenci angielskiego i niemieckiego towarzystwa wschodnio-afrykańskiego, tudzież major Wissmann.

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Cesarz rozpoczyna swą podróż norweską w d. 27-ym b. m., nazajutrz odwiedzi króla duńskiego na zamku fredensborskim, a w d. 30-ym b. m. powróci do Helsingör, zkąd odpłynie do Norwegji. Pobyt w Chrystjanji potrwa od d. 1-go do 15-go lipca, później będzie cesarz uczestniczył w ćwiczeniach floty na wodach norweskich, poczem wróci do Wilhelmshafen, zkąd uda się niezwłocznie do Anglji.

Berlin 1-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—*Freisinnige Ztg.* dziwi się, że stronnictwa kartelowe nie ofiarowały dotychczas księciu Bismarkowi żadnego mandatu do reichstagu, jakkolwiek byłby on dla niego w tej chwili pożądańszym, aniżeli pomniki, depesze hołdownicze i salamandry burszowskie.

Monachjum 1-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)—Długoletni prezes ministrów i minister wyznań, Lutz, podał się do dymisji, uzasadniając ten krok nadwątlonem zdrowiem. (Ustąpienie tego ostatniego paladyna *kulturkampfu* byłoby walnem zwycięztwem stronnictwa katolickiego w Bawarji; *przyp. red.*)

Kolonja 1-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Tegoroczny wiec katolików niemieckich odbędzie się w Koblencji.

Rzym 1-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—W izbie deputowanych Crispi z powodu serdecznego przyjęcia, zgotowanego w Rosji księciu neapolitańskiemu, stwierdził, że stosunki Włoch z mocarstwami, sięgając od Petersburga do Paryża, nigdy nie były przyjaźniejszemi, niż obecnie.

Rzym 1-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Wczoraj izba deputowanych zakończyła kilkodniowe obrady nad polityką wewnętrzną rządu, wywołane interpelacją radykalisty Bovia, i przyjęła 329 głosami przeciw 61 porządek dzienny Baccelliego, wyrażający zaufanie do rządu.

Belgrad 1-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Sąd kasacyjny zatwierdził orzeczenie trybunału pierwszej instancji, iż niema żadnej podstawy do sądowego ścigania byłego prezesa ministrów Garaszanina z powodu wrzekomego zabicia studenta podczas zaburzeń majowych r. z.

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 2-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—*Graždanin* donosi, że głównozarządzającym kancelarją instytucyj Cesarzowej Marji mianowany został kurator honorowy, hr. Protasow-Bachmetjew.

Petersburg 2-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—*Graždanin* pisze, iż minister finansów na podróż po posiadłościach azjatyckich przeznaczył 45 dni w sierpniu i wrześniu.

Petersburg 2-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Pogłoski o zmianach w wyższym składzie ministerjum oświecenia są pozbawione podstawy.

Petersburg 2-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Petersb. wied.* słyszały z dobrego źródła, że kwestja ujednostajnienia instytucyj pocztowych w Finlandji z russkiemi została ostatecznie zadecydowana. Zarząd pocztowy Finlandji ma podlegać zwierzchnictwu głównego zarządu poczt i telegrafów. Główny dyrektor instytucyj pocztowych w Finlandji będzie mianowany przez władzę Najwyższą na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych, na zasadzie porozumienia z jenerał-gubernatorem Finlandji. Instytucje pocztowe finlandzkie mają się kierować instrukcjami i przepisami głównego zarządu poczt i telegrafów, który dokonywać będzie rewizyj instytucyj pocztowych w Finlandji. Urzędnicy, będący w służbie w finlandzkich instytucjach pocztowych, obowiązani są znać język russki. Dla opłaty korespondencji pocztowej, przesyłanej przez instytucje pocztowe finlandzkie, obowiązkowo używane być mają znaki pocztowe, jakie są w użyciu w Cesartwie.

Wiedeń 2-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)—Rząd przygotowywa zakupno kolei Karola Ludwika i Albrechta na rzecz państwa.

Wiedeń 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Sejmy krajowe zwołane zostaną w drugiej połowie września.

Budapeszt 2-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)—Otwarcie sesji delegacyj wspólnych nastąpi pojutrze. Cesarz przyjmować będzie delegatów d. 7-go b. m. Spodziewają się, że w rozmowach z posłami czeskimi dotknie on ugody czesko-niemieckiej.

Praga czeska 2-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)—Po przyjęciu ustawy o podziale rady szkolnej nastąpi zamknięcie sesji ugodowej sejmu czeskiego do jesieni.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Hamburger Nachrichten* zamieszczają artykuł inspirowany widocznie przez księcia Bismarka w sprawie znanych jego rozmów z korespondentami pism zagranicznych. Artykuł ten odpiera uczyniony Bismarkowi zarzut, jakoby zaufaniem swem obdarzał wrogów państwa, i oświadcza, że wynurzenia byłego kanclerza przed cudzoziemskimi dziennikarzami wzmocniły pokój europejski, miały bowiem jedynie na celu poparcie dążeń pokojowych. *Hamburger Nachrichten* zapewniają, że ks. Bismark nawet w prywatnem swem odosobnieniu więcej posiada powagi, aniżeli wielu europejskich czynnych mężów stanu.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—*Hamburger Nachrichten* stwierdzają, że rozmowa księcia Bismarka z przedstawicielem *Petit Journal'u* została w tym dzienniku wiernie i ściśle powtórzona.

Sofja 2-go czerwca (*Tel. pr. K. W.*)—Straszliwy orkan połączony z gradem nawiedził wczoraj Sofję. Wszystkie okna wybite, mnóstwo dachów zerwanych. Upadająca szopa w koszarach artyleryjskich zabiła dwóch, a raniła jedenastu żołnierzy. Szkody, zrządzone w konaku książęcym, wynoszą 15,000 fr.

Berlin 2-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **235 75** (onegdaj 236.70)
Ruble na dostawę **234 75** (onegdaj 236.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 2-go czerwca.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 42.25, $42.27\frac{1}{2}$, 42.30, $42.32\frac{1}{2}$ i 42.35, przeważnie jednak po kursach $42.27\frac{1}{2}$, 42.30 i $42.32\frac{1}{2}$, żądając 42.50. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 42.05, 42.10, $42.17\frac{1}{2}$ i 42.20. **Londyn** długi i krótki brano po 8.57, przy zaofiarowaniu po 8.60. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.40, nabywano zaś po $34.22\frac{1}{2}$ i 34.25. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 73.80 i 73.90, przy chęci zbycia po 74.20.

Zapłacono 74.20 za kilkaset złr. w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23^4, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Letni Cyrk Ciniselli.

Dziś występ najsławniejszego pogromcy **lwów** ***Mr Jules Seeth.*** Wielki sensacyjny numer. Oprócz tego występ wszystkich artystów, artystek i klownów.

Codziennie w ogrodzie koncert orkiestry ***Meiningeńskiej.***

Szczegóły w afiszach.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Z należnym szacunkiem

785r ***Ernesto Ciniselli,*** dyrektor.

— ***Kąpiele elektryczne*** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newralgjach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

Ćwierć funta rabatu na 3 funtach

SKŁAD HERBATY

Moskiewskiego Domu Handlowego

OLGI KORESZCZENKO

Warszawa, Królewska 49.

Otrzymał i poleca świeże wyborowe gatunki herbat od rs. 1.56 do rs. 6 za funt, ***w szczególności bukiet cesarski na rs. 2.16.*** 710r

NOWE-MIASTO

nad Pilicą

Zakład Przyrodoleczniczy w zimie i w lecie otwarty. Ścisły internat, racjonalna hydroterapja, wszelkie kąpiele i wody mineralne, elektryczność, massaż, gimnastyka. Skuteczne leczenie szczególniej w chorobach: nerwowych, żołądka i kiszek, płuc, macicy, skóry, blednicy, otyłości, bezpłodności, w skrofułach, merkurjalizmie, osłabieniach chłopców i dziewcząt itp. 539r

Dr med. Antoni Natanson

Akuszer, osiadłszy w Warszawie, przyjmuje od 4—5 po poł. Marszałkowska 143. 761r

— ***Stanisław Chludziński, adwokat*** przysięgły, otworzył kancelarję w domu własnym przy ul. Dzielnej nr 43. 2037

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

zawiadamia pp. członków, że przez poniedziałek i wtorek, od godz. 8—10 wieczorem, w lokalu wydawane będą bilety na wycieczkę do Jabłonny, pozostałe w małej ilości z zamówionych a nieodebranych, oraz uprasza się pp. gospodarzy o przybycie we wtorek, o godz. 9 do lokalu zimowego. 786r

HENRYK MARTIN dentysta francuz, Szkolna Nr 6. 740r

NOWE PAPIEROSY

„ALEKSANDRJA“

10 sztuk 6 kop. **Nowe Papierosy** 5 sztuk 3 kop.

St. Petersburskiej fabryki

SAATCZY i MANGUBI

do nabycia we wszystkich składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji.

Uwaga dla pp. handlujących:

Do 1,000 sztuk papierosów sprzedaje się **10 funtów** III gatunku wyborowej dobroci, pod nazwą „Extra“.

— Przypominamy koleżankom naszym, które w roku 1870 ukończyły pensję pani Gutman, że powtórne zebranie nastąpi dnia 7 czerwca, o godz. 10 rano, w kościele św. Jana. 2051



KAPSULKI MATICO

PP. GRIMAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

ZAWIADOMIENIE.

Zakładu Fryzjerskiego

SPECJALNIE dla DAM,

pod firmą „EUGENJUSZ.“

Z powodu pojawiających się tendencyjnych ogłoszeń, mogących wprowadzić w błąd **Szanowną mą Klijentelę,** mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 15 Kwietnia r. b., wystąpiłem z firmy A. Lipink, po 10-cio letnim pobycie w tym zakładzie, jako **pierwszy specjalnie damski fryzjer.**

Od tej też daty, został otwarty przezemnie zakład fryzjerski **wyłącznie damski,** z wielkim wyborem perfumeryj i elegancko urządzonemi salonami (na wzór tego rodzaju pierwszorzędnych zakładów istniejących w Paryżu i Wiedniu). Zadowolić mogący najwybredniejsze nawet wymagania Szan. Klijenteli, gdyż zakład nie ma charakteru razury. 730

Z szacunkiem **„EUGENJUSZ.“**

Wierzbowa 1, róg Kotzebue, wprost Hotelu Angielskiego, na 1 piętrze.

Z powodu Likwidacji Interesu po ś. p. W. Muszewskim,

przy ulicy Długiej № 40,

Ostatni Sezon Sprzedaży OBIĆ Papierowych,

o 50% niżej cen praktykowanych. 880r

Poszukuje się od 1-go Lipca lub wcześniej

młodego wykształconego

Człowieka,

dokładnie obeznanego ze stroną techniczną przemysłu, znającego dobrze język russki, oraz posiadającego wiadomości z gospodarstwa wiejskiego.—**Płaca 240 rs.** rocznie i całkowite utrzymanie. Zgłoszenia adresować pod lit. **A. M. do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26.** 991R

MAGAZYN MEBLI Hermana Reiss,

827R

Erywańska, Plac Zielony № 18, poleca urządzenia od najwykwintniejszych do najskromniejszych, oraz pojedyncze sztuki meblowe i lustra.— **Ceny umiarkowane.**

DO SPRZEDANIA

inkrustowane z bronzami

2 szafki, stół duży, 1 stolik, 4 żardinierki, bibljoteka, biurko, toaleta, 2 kolumny, także zegar, 2 duże chińskie wazony, fortepian Hofera. — Krakowskie-Przedmieście № 11, mieszkania 2, codziennie od 3—4 po południu. Handlarze wyłączeni. 717

Dominium Czerniaków sprzedaje Lód

większemi partjami, z dostawą do Warszawy. Tamże przyjmują się źrebięta na paszę letnią.—Bliższa wiadomość na miejscu. 549

Wina Węgierskie i Krymskie

oraz analizowany jako *prawdziwy wyrób z wina* i przez powagi lekarskie zalecany.



Lepszy na cele lecznicze niż francuzkie Koniaki, z których największa część z powodu wyniszczenia winnic przez filoxerę, tworzy się ze spirytusu kartoflanego.

Tańszy, gdyż nie ciąży na takowym wysokie cło i transport około 2 rs. od butelki, otrzymać można wyłącznie w Składzie Win

Braci Kempnerów,

Długa nr. 5.

Cena: 1/1 but. rs. 1.50, 1/2 kop. 80, 1/4 kop. 40. gatunek wyższy 1/1 but. rs. 2.50, 1/2 b. rs. 1.25.

Skrzynki po 6 butelek, wysyłają się do wszystkich St. Dr. Żel. franco w Królestwie po rs. 9. 514R

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,

Prowizora

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, pryszczom, wyrzutom, żółtym plamom i zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Rossji.

Cena 1 kawałka 50 kop., 1/2 kawałka 30 kop. 395

Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie u **Karpińskiego.**

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli Kauczukowych i metalowych



40r

Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy,** po cenach bardzo nizkich.

Syndycy tymczasowi

upadłości

MAKSYMILJANA LANDY,

właściciela firm: „A. Gleichgewicht i K°.“ i „M. Landy i K°.“,

podają do wiadomości publicznej, iż sprzedaż towarów kolonjalnych i ruchomości, należących do upadłości, rozpocznie się nie 22 Maja (3 Czerwca) lecz 4 (16) Czerwca r. b. i będzie się odbywać od godziny 8 do 10-ej rano i od godz. 6 1/2 do 8 1/2 wieczorem, codziennie, za wyjątkiem dni świątecznych i galowych, naprzód w sklepie znajdującym się przy ulicy Gnojnej № 11, następnie w składach przy ul. Zimnej № 8, a nakoniec w mieszkaniu przy ulicy Leszno № 53.

Warszawa, dnia 19 (31) Maja 1890-go r.

Edward Czajkowski,

Adwokat przysięgły,

Plac Krasiński № 2 (Stary Teatr).

Edward Koch,

1001R Rymarska № 10.

W dobrach Kodeń lit B., Placencja,

położonych w powiecie Bialskim, gub. Siedleckiej, oddalonych od stacji kolei Warszawsko-Terespolskiej Chotyłów i Terespol po 12 wiorst, z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) 1890 r.,

721

wydzierżawiony zostanie

Folwark Elżbiecin

na lat 12.—O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można w Biurze Zarządu Dóbr i Interesów Ordynacji Domu hr. Krasińskich w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 410/5.

SKŁAD

Materjałów Aptecznych i Farb

S. Włoch & J. Gościnny

4. Graniczna 4,

wprost Grzybowskiej,

ma honor polecić następujące towary:

Perfumy angielskie i francuskie.

Woda Kolońska i leśna. 805R

Mydła toaletowe i pudry.

Gąbki toaletowe i powozowe.

Farby suche, olejne i anilinowe.

Lakiery krajowe i angielskie.

Glans do obuwia.

Wosk i **Massy** do podłóg.

Proszek i **Pomadki** do czyszczenia metali.

Benzyna do plam i palenia.

Oliwa do maszyn i palenia.

Oliwa Nicejska „Vierge“.

Ocet zbożowy i essencja octowa.

Mączka i **Mleko** Nestl'a.

Naftalina na mole.

Papier na muchy i mole.

Proszek Dalmacki i Kajenny.

Krochmal, Farbki i **Glans** do bielizny.

Wszelkie środki opatrunkowe oraz wszystkie towary w zakres składu aptecznego wchodzące.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 918R

J. SPORNY.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur,

wykonywa **roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe,** oraz poleca

Tekturę do krycia dachów, lak asfaltowy, smołę

i wszystkie inne materjały w zakres specjalności Przedsiębierstwa wchodzące.

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa 808R

w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony Nr 14),

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

MAGENTA

najlepsze parafinowane zapałki, polecają **„Zakłady Przemysłowe Mszczonów."** Nabywać można we wszystkich znaczniejszych składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. Obstalunki z prowincji należy adresować wprost do fabryki (poczta Mszczonów).—Cenniki na żądanie.—W Warszawie hurtowo jako też i detalicznie, nabywać można u pp.: A. Nowakowski, Bielańska 3 i J. Glücksohn, skórzanna 2 (za Żelazną Bramą). 493

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Francuzki świeżo przybyłe z muzyką. Załęski. Mazowiecka 16. 15443

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 10766

Młoda nauczycielka życzy wyjechać na wakacje na wieś. Ul. Wspólna 23, mieszkania 17. 15784

Młoda nauczycielka z patentem gimnazjalnym, życzy wyjechać na wakacje. Sienna 1, mieszk. 12, od 6—8. 15783

Młoda russka, muzykalna, ukończyła gimnazjum w Rossyj, poszukuje miejsca nauczycielki lub towarzyszki na wieś. Łaskawe oferty: Kurjer N. 15895

Nowa Szkoła Rzemiosł dla kobiet Korycińskiej, Trębacka № 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia. Po zwiedzeniu szkół berlińskich, belgijskich, paryskich, zürychskich, wiedeńskich, otwieram kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, haftu, pończosznictwa, rękawicznictwa, krawatów, heljominiatur, malowania na porcelanie, atłasie, wypalania rysunków na drzewie, skórze, koszykarstwa, introligatorstwa, robót włóczkowych, szmuklerstwa. Po ukończeniu kursu wydawane będą patenty. Pensjonarki przyjmują się. 13892

Nauczycielki konserwatorjum muzycznego żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbkowskiej. 15941

Osoba młoda z patentem instytutu Maryjskiego, konwersacją francuzką i śpiewem—poszukuje na lato miejsca na wyjazd do przygotowania panienek, lekcyj śpiewu lub jako towarzyszka do wód. Oferty: Złota 22, mieszkania 15 1521r

Poszukuję nauczyciela języka angielskiego na przystępnych warunkach. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Angielski język." 15957

Realista klasy VI, znający dobrze język niemiecki, poszukuje miejsca na wyjazd. Oferty: Kurjer Warsz. X. Y. Z. 15487

Student niemiec z Kurlandji poszukuje zajęcia podczas lata w miejscu lub na wyjazd. Oferty „E. K." przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 15625

Szkoła realna 4-klasowa w Warszawie do odstąpienia. Nowy-Świat № 39. 15993

Student russki poszukuje lekcyj na wyjazd. Złota 34, m. 35. 1571r

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na kondycję na wieś. Pańska 16, m. 3, od godziny 5-ej do 6-ej. 1563r

Szkoła prywatna męzka O. Friedberga, Twarda 18. Zapis uczniów codziennie. 13720

Uczennica 6-ej klasy gimnazjum, poszukuje lekcyj na wieś na czas wakacyj. Oferty proszę składać do Kurjera Warsz. pod literami H. M. 15782

Zawiadamia się szanownych rodziców i opiekunów, że do zakładu naukowo-wychowawczego Ludwiki Lisikiewicz, Nowy-Świat 67, mogą uczęszczać dzieci i przez czas wakacji. Prócz nauk i zajęć froeblowskich, dziatki będą używać gimnastyki nietylko w obszernych salach, ale i w ogrodzie szkolnym. Pensjonarze i półpensjonarze przyjmowani są również w każdym czasie. 15695

Posady i prace.

Niemki na wyjazd potrzebne są zaraz. Berga 6, mieszk. 8. 1569r

Agronomowie, leśniczowie, ekonomowie, gospodynie, garderobiane, żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 15679

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża, z szyciem, jest do umieszczenia. Zgoda 6, mieszkania 8. 12944

Bona polka życzy sobie miejsca do dzieci albo do gospodarstwa. Hortensja 7, mieszkania 18. 15922

Do krawiecczyzny zaraz potrzebne są panny zdolne, podręczne i do nauki. Ul. Nowogrodzka № 29, m. № 40. 15916

Gorzelany zdolny, w sile wieku, z 10-letniemi świadectwami, obznajmiony z dystylarnią, wszelką sprzedażą, poszukuje posady. Wiadomość: Książęca 4, mieszk. 7, od 12 do 4-ej lub wieczorem. 15924

Guwerner włoch (francuski gruntownie), wysoko wykształcony, szuka miejsca lub zajęcia. Miodowa 3, oficyna 25. 15803

Mogę przyjąć panienkę w cenie 15 rs. z całem utrzymaniem. Żórawia 23, mieszkania 32. 1587r

Osoba lat średnich, z niemieckim, poszukuje miejsca zaraz do zaopiekowania się dziećmi, zarządu domem, zna się na gospodarstwie wiejskiem. Oferty pod lit. A. F. w kantorze Kurjera. 15983

Osoba posiadająca muzykę, francuski, malarstwo, życzy wyjechać na wakacje. Nowogrodzka 17, m. 16, od 10—1-ej. 15447

Osoba, która podróżowała w charakterze towarzyszki, poszukuje stosownego miejsca. Mazowiecka 20, m. 22. 15591

Osoba z patentem instytuckim, russka, poszukuje miejsca w Warszawie albo na wyjazd. Wilcza 6, m. 1, od 1—5-ej. 15846

Potrzebne są uzdolnione prasowaczki do pralni Emilji, ul. Leszno № 36. 15816

Panny podręczne i do dziurek do bielizny męzkiej. Ulica Oboźna № 8, m. 18. 15794

Potrzebna gospodyni do zarządu w domu zdrowia. Wiadomość: Królewska 10, dr. Dobrski, rano 8—9-ej. 15619

Panny do staników potrzebne. Drewniana 14, m. 8. 15892

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne. Wspólna 52, m. 16. 15801

Panna do maszyny Wilsona potrzebna zaraz. Dzika 20. 15806

Potrzebna jest zdolna spódniczarka, rękawiarka i uczennica. Elektoralna 15, mieszkania 4. 15990

Posada w kantorze i na mieście z kaucją rs. 200. Wiadomość: Krucza № 19, m. 12. 15987

Potrzebny dozorca obeznany z leśnictwem do lasów dóbr majoratu. Ogrodowa № 23, stróż wskaże. 15986

Potrzebna osoba szyjąca bieliznę i krawiecczyznę do domu prywatnego. Złota 51, mieszkania 2. 15985

Panny do staników i podręczne do spódnic potrzebne. Podwale 30, mieszk. 4, Walkiewicz. 15975

Potrzebny subjekt do handlu wódek, do prowadzenia interesu samodzielnie. Kaucja 100 do 150 rs. w gotówce. Wiadomość: St. Szulc, Bendzin, gub. piotrkowska. 15974

Proszę przyjść w pomoc robotami, krawiecczyzną, bielizną, podług żurnali, ceny niskie, wykończam prędko. Marszałkowska 83, mieszkania 20 15964

Potrzebna panna podręczna do sukien. Ul. Chmielna 94, mieszk. 10. 15934

Potrzebna jest na wieś kucharka umiejąca doskonale gotować i z dobremi świadectwami. Wiadomość: Leszno 27, m. 20. 15950

Potrzebna sklepowa do restauracji na prowincję, z kaucją, w wieku średnim. Wiadomość w sklepie wiktuałów, ulica Grzybowska № 39. 15963

Potrzebne są zdolne staniczarki oraz podręczne. Nowolipie № 53, Englrt. 15954

Potrzebni zdolni ajenci i akwizytorowie pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość od 3—6-ej po południu w Biurze Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń Pomoc w Warszawie, Zielna 21. 1573r

Potrzebna jest zaraz maszynistka do bielizny. Chmielna № 27. 15824

Potrzebne są panny zdolne do staników, spódnic i maszyny. Leszno 18, mieszkania 61. 15796

Panny zdatne i podręczne do sukien oraz zdolna maszynistka, potrzebne zaraz. Bielańska № 6. 15437

Technik, posiadający 8-letnią praktykę, jako pomocnik inżeniera, obeznany z biurowością, poszukuje stałego zajęcia w biurze technicznem, fabryce lub zakładzie przemysłowym. Oferty pod „R. G. 26" w kantorze Kurjera Warsz. 15981

Uczeń potrzebny do zakładu wyrobów mechaniczno-ślusarskich i okuć budowlanych. Chmielna 49. 1499r

Zarządu dużego domu poszukuje energiczny, wszechstronnie wykwalifikowany rządca. Kaucji 1,500 rs., rekomendacje obywateli tutejszych. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Zarząd." 15973

Za letnie mieszkanie potrzebna francuzka młodziutka do ciągłej konwersacji, do jednej panienki. Oferty: K. W. przez Błonie, w cukrowni Michałów. 15804

Zaraz potrzebna zdolna staniczarka i spódniczarka, może być z obiadem. Pracownia sukien Gartkiewicz, Marszałkowska 145. 15564

Kupno i sprzedaż.

A) Firanki krajowe w wielkim wyborze z okazji, niżej cen fabrycznych, poleca główny skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1126r

Binokle, okulary ściśle dobrane, z pierwszorzędnych fabryk, „25% taniej" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuję reparacje. 13542

Bicykl zupełnie nowy tanio do sprzedania. Wiadomość u stróża, Wspólna 24. 15664

Berberysowy syrop flaszka duża rubla, pół butelki 60 kop., sprzedaje fabryka wód mineralnych Karpińskiego; można go także dostać w sklepach z wodami mineralnemi Miodowa № 3, Plac Teatralny № 18, Nowy-Świat № 53.—W. Karpiński. 14100

Biura orzechowe dobrej roboty do sprzedania u stolarza. Daniłowiczowska № 4. 15979

Cytrę koncertową życzę kupić. Chmielna № 12, m. 13. 15991

Do sprzedania: kredens za 27 rs., stół jadalny 15 rs., krzeseł 12 za 24 rs., szafa 22 rs., stół czarny 15 rs. i stare skrzypce. Obejrzeć można w lokalu № 4, domu № 33, ul. Leopoldyna przy Alei Jerozolimskiej, w godzinach przedpołudniowych. Handlarzom wstęp wzbroniony. 15504

Deski półtorówki, zdatne na parkany, kopa rs. 15. Rybaki 26, mieszk. 2. 15769

Do sprzedania meble do salonu jedwabiem kryte. Wiadomość na miejscu, ulica Krucza № 5, mieszk. 2. 14564

Do sprzedania bardzo tanio para koni niedużych z ogromnemi chodami. Chłodna 32, stróż wskaże. 15743

Dogi szczenięta kolosalnej wielkości, sprowadzone z zagranicy, po sławnych psach, nagrodzonych na wystawie w Berlinie, do sprzedania. Wiadomość w Warszawie, na stacji kolei wiedeńskiej, w bufecie pierwszej klasy. 15744

Do sprzedania lando duże mało używane, powóz poczwórny, siodła męzkie, różne chomonta angielskie i krakowskie. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 8, szwajcar wskaże. 15745

Do sprzedania piękny koń wierzchowy, spokojny, wyższą szkołą ujeżdżony pod damę i trzy kucyki rasowe. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 8, szwajcar wskaże. 15746

Do sprzedania okrycie damskie letnie, nieużywane, eleganckie, za b. przystępną cenę. Marszałkowska 101, mieszkania 6, codziennie od 11—2-ej. 15773

Do sprzedania kredens, lustro, suknia. Rymarska 5, m. 16, probiernia. 1566r

Do sprzedania szaraban bardzo elegancki fabryki Brübla, prawie wcale nieużywany, kareta potrójna i faeton używane oraz faeton nowy. Erywańska 9, stróż wskaże. 15818

Do sprzedania dwoje skrzypiec w pudełkach za 13 i 15 rs. Sosnowa № 9, m. 25, w każdym czasie. 15793

Do sprzedania: posągi dwóch królów polskich z bronzu, skrzypce Wiljoma, duży kredens dębowy bogato rzeźbiony, garnitur mebli mahoniowych, żyrandol trzylampowy, lampy salonowe, zwyczajna i stołowa, serweta dywanowa, lustra w złoconych ramach, firanki, gzemsy, lambrekiny, stół jadalny, palto męskie letnie i tużurek czarny, portjery, dywany i inne przedmioty. Wiadomość każdego dnia od godziny 10-ej rano do 8-ej wieczorem. Książęca № 4, mieszkania 1. 15976

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Faeton używany fabryki Sommera, w dobrym stanie, sprzedam. Świętokrzyska № 29 wprost Jasnej. 15597

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Firanki białe i crême sprzedaje i przyjmuje do prania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbowa 1. 1402r

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera do sprzedania b. tanio. Daniłowiczowska № 4, lombard. 15840

Fortepian za rs. 30. Plac Teatralny, obok kościoła № 18, szwajcar wskaże. 15978

Garnitur nowy, urzędowej roboty, elegancki, mały, utrechtem wzorzystym kryty, orzechowy, takiż stół grecki i tremo, kredens krzesła, stół, szafy, szafki dębowe, bibljoteka szafa orzechowa, porcelana, szkło, kwiaty sprzęty gospodarcze i kuchenne, z powodu śpiesznego wyjazdu do sprzedania tanio. Ul Solec № 40, front. 1588r

Jest do sprzedania wózek dla chorej osoby fabryki powozów J. Helbinga, przy ul. Nowolipki № 12, u właściciela domu, wprost gimnazjum 2-go. 15676

Kapelusze wiórkowe, eleganckie, lekkie, jedynie Al. Jerozolimska 43, m. 15. 1599

Jest do sprzedania maszyna z pedałem z powodu choroby na nogi, za bardzo przystępną cenę. Wróbla № 7, m. 14. 15861

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kruszony z 1/1 but. Moselu od rs. 1, wino krymskie na lampki, poleca letni salon gastronomiczny „Temida", Miodowa 18. 1481r

Koń wierzchowy, chodzi w zaprzęgu, w parze i pojedyńczo, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Krucza № 29. 15969

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Lando i kareta czteroosobowa tanio do sprzedania. Miodowa 15, biuro właściciela domu, od 9 do 5-ej po południu. 1570r

Lampa błyskawiczna wisząca do stołowego pokoju oraz szeslong tanio do sprzedania. Erywańska 5, mieszk. 7. 158 9

Łóżka orzechowe stylowe, z rzeźbą, ładne, niedrogie. Stolarz, Leszno 44. 15372

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 15949

Meble z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 15620

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 15938

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 15937

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 15297

Maszyna Singera do sprzedania. Ul. Hoża № 48, m. 2. 15847

Otomana rs. 19, szeslong ceratowy 14, szeslonżek damski 13. Wspólna 20, od ulicy, tapicer. 15984

Ogier anglo-arab, lat 5, skarogniady, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, bez wad, do sprzedania. Solna 10. 15982

Owczy ser prawdziwy, kawior krajowy codziennie świeży, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. (Stara poczta) 25. 15203

Pianina, piękny wybór, polecam sz. publiczności za gotówkę i na raty, reparacje przyjmuję, wynajmuję na mieszkania letnie. Jan Dütz, Elektoralna № 6. 14444

Pończosznicze maszyny dwie do sprzedania. Bednarska № 23. 15318

Pianino zagraniczne zaraz do sprzedania; tamże jest pokój do wynajęcia. Hortensja 7, m. 18. 15921

Parowa maszyna z kotłem w bardzo dobrym stanie, o sile 4-ch koni, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Żytniej № 13a, róg Zakopowej, u właściciela. 15953

Siedem par firanek koronkowych tanio, szal 5 fr., materjał turecki jedwabny. Od 11—3-ej. Żórawia 12, m. 10. 15282

Szafa do sukien z szufladą do sprzedania za 8 rs. Chmielna 31, u stróża. 15661

Siodło męzkie, używane, kto ma do sprzedania, niech złoży wiadomość: Długa 25, mieszkania 14. 15977

Tanio do sprzedania fanszony i barby koronkowe. Trębacka № 11, mieszk. 10. 15966

Urządzenie sklepowe bardzo tanio do sprzedania; tamże zupełna wyprzedaż. Wierzbowa № 6, sklep norymberski. 15563

Wańtuchy, mydło do mycia owiec, szpagat, worki, koński ząb, seradellę, łubin, wykę, polecają po zniżonych cenach L. Mierosławski et Comp., Elektoralna № 5. 15135

Z powodu wyjazdu sprzedaję meble różne, lepsze i gorsze, piękne palmy. Jerozolimska 54, m. 4, od 1—4-ej. 15832

Zboże kupujemy po najwyższych cenach, sprzedajemy dostępnie, koński ząb, wykę, łubin, wańtuchy. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 15970

Z powodu wyjazdu do sprzedania kanapa, 4 fotele wyściełane, tanio. Ulica Sienna № 15, mieszk. 6. 15965

Interesa handl. i mająt.

Ajent podróżujący po Rosji, z obszerną klijentelą odbiorców, poszukuje reprezentacji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Ajentura." 15080

Domy z placami, ogrodem, tanio do sprzedania przy ul. Widok 16, Marszałkowska 51. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 51, rano do godz. 10, po południu od 3—6-ej. 15257

Do przedsiębiorstwa poważnego potrzeba 6 udziałów po 5,000—8,000. Warunek: wchodzący obejmie interes samodzielnie, na prowincji. Oferty „Komandil." 15971

Do interesu egzystującego przeszło 30 lat, przynoszącego dobry zysk, potrzebna wspólniczka z kapitałem 2—3,000 rs., gwarancja pewna. Reflektantki raczą się zgłaszać: Nowolipie 32, m. 14, od 2—4-ej po poł. 15835

Do poważnego interesu poszukuje się wspólnika z kapitałem 30,000. Oferty: kantor Kurjera „Wywóz. 15261

Folwarków 3 razem lub częściowo do sprzedania pod Warszawą. Informacje róg ulic Chmielnej i Zielnej, w handlu win. 15606

Jest do sprzedania kilkadziesiąt tysięcy sztuk drzewa budulcowego sosnowego i dębowego, w lasach o 12 wiorst od Wisły położonych, w gubernji lubelskiej. Pośrednictwo wyłącza się. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. W. 15842

Jest do sprzedania w pobliżu Nałęczowa, w osadzie Wąwolnica, dom składający się z czterech pokojów, kuchni i suteryny, z gospodarskiemi zabudowaniami oraz ogrodem owocowym, w bardzo ładnej miejscowości, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Hoża № 34, mieszk. 9, u W-ej Nowackiej. 15643

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Chmielna 13. 15538

Jest do odstąpienia sklep z urządzeniem od 1-go lipca przy ul. Niecałej. Wiadomość: ul. Długa № 18, mieszk. № 30. 15750

Kawiarnia do sprzedania lub wydzierżawienia, może być kupiona na raty; od godziny 5—7-ej po poł. Żelazna 61. 15673

Kantor przewozowy „Konkurencja", Plac Zielony 11, uskutecznia wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, pakuje meble, szkło i bronzy, posiada na składzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmuje się pośrednictwa przy wynajmowaniu lokalów. 1574r

Magle do sprzedania, do wzięcia. Widok № 24. 15958

Magle do sprzedania. Wiadomość: Tłomackie № 3. 15669

Pralnia z wyrobioną klijentelą zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Długa, hotel Polski, fabryka cukrów „Merry" 15952

Poszukuje się handlu kolonjalnego w dobrym punkcie. Oferty „dla J" w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1568r

Pralnia do sprzedania z wyrobioną klijentelą, egzystująca 30 lat, bardzo tanio. Bednarska № 6. 15802

Potrzebna jest suma rs. 10,000 do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki bez Towarzystwa kredytowego. Reflektanci mogą się zgłaszać bez pośrednictwa osób trzecich na ul. Hortensję domu № 7, m. 21, w godzinach od 7 do 8-ej rano i od 6 do 7½ wiecz. 14985

Rubli 30,000 potrzeba zaraz do interesu handlowego na spłatę udziału i powiększenie. Oferty „Udział." 15972

Rybołówstwo, polowanie chcę wziąć w dzierżawę. Tamka № 21, stróż, wieczorem. 15960

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Miedziana № 9. 15845

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipki 46. 15940

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, egzystujący od kilku lat, do odstąpienia. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Hożej. 15529

Sklep mydlarsko-norymberski z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz. Kiosk, Aleja, Nowy-Świat. 1523r

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Zakroczymska № 5. 15814

Sklep z wędlinami, egzystujący 12 lat przy ulicy Niecałej № 3, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. 15795

Sklep spożywczy za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Grzybowska № 22. 15704

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Ulica Królewska № 31. 15955

Szynk do sprzedania przy ulicy Chmielnej № 12, egzystujący od lat 20 z dobrem powodzeniem. Wiadomość u właściciela. 15858

Sklep norymbersko-galanteryjny do sprzedania zaraz. Wiadomość w sklepie, ul. Przejazd № 1. 15879

Z powodu choroby właścicielki jest do sprzedania sklep od 30 lat egzystujący, dystrybucyjny i materjałów piśmiennych, w każdym czasie. Wiadomość: Plac św. Aleksandra, № 2. 15328

Zakład fryzjersko-galanteryjny, egzystujący lat 6, dobrze prosperujący, do sprzedania z powodu interesów familijnych. Wiadomość: Królewska № 17, u siodlarza Kuczmierowskiego. 15650

Willa b. piękna, w lesie, pod Warszawą, nad rzeczką, do sprzedania tanio. Wiadomość róg Chmielnej i Zielnej, w handlu win. 15607

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat 26, wolny od wojska, mechanik na drodze żelaznej w Warszawie, pensji rocznej rs. 600, posiada w gotówce rs. 2,000, z powodu nieznajomości kół towarzyskich, zmuszony jest przez pośrednictwo Kurjera poszukiwać żony, osoby młodej, wyznania katolickiego, przyzwoitej. Oferty poste-restante pod lit. Z. J. 15341

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

B. przełożona pensji, wdowa, poszukuje pokoju z utrzymaniem za parę godzin konwersacji w obcych językach. Oferty w kantorze Kurjera pod literami H. H. 15521

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 lipca lokal na 1-m piętrze, składający się z 5-u dużych pokojów, przedpokoju, pasażu, garderóbki i kuchni z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w magazynie mód E. Loth, Krakowskie-Przedmieście 17. 15692

Do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Aleksandrja № 20, wprost szpitala dla dzieci 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z których jeden pokój może być odnajęty oddzielnie. 15656

Do wynajęcia od 5 czerwca na trzy miesiące letnie cztery pokoje umeblowane, ze wszelkiemi wygodami i kuchnią, na 2-m piętrze. Wiejska 3, wiadomość u rządcy tego domu. 15560

Do wynajęcia dwa lub trzy pokoje, z balkonem, na Wiejskiej № 9, m. 7. 15595

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem na letnie mieszkania po 1, 3—5 pokojów z werendami. Położenie piękne suche, las sosnowy, kąpiel. Wiadomość u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. Skład dywanów 1417r

Do wynajęcia pokój umeblowany, samowar, usługa, 1-e piętro, eleganckie wejście. Żórawia 23, m. 2, od 3-ej do 6-ej. 15805

Do wynajęcia pokój z meblami, odddzielnem wejściem i usługą. Marszałkowska 132, mieszkania 6. 15809

Do wynajęcia od św. Jana na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta) lokal po redakcji Kurjera Codziennego, złożony z 4-ch pokojów i przedpokoju, w tem salon wielki, frontowy, od Krakowskiego-Przedmieścia, zdatny na biuro, kantor i t. p., a także sklep o jednym otworze od ul. Trębackiej. Wiadomość u stróża. 15243

Dwa pokoje duże, z osobnem wejściem, umeblowane, do wynajęcia zaraz do 1 września, może być z usługą, samowarem, spiżarką. Senatorska 10, m. 19. 15598

Do wynajęcia w każdym czasie, plac Teatralny № 473B, Lokal na 3-m piętrze, składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, za rs. 300 rocznie. Wiadomość u rządcy domu, 1581r

Jeden pokój bardzo ładny i suchy, do wynajęcia w każdym czasie, lub od 1 lipca, dla panny lub kawalera, za rs. 6 miesięcznie. Może być ze stołowaniem. Ul. Topiel № 16, mieszkania № 10. 15962

Jeszcze tylko parę pokoi kawalerskich, oraz małe dwa lokale familijne od d. 1 lipca r. b. Bednarska 11, stróż wskaże. 15887

Jedenaście albo 6 i 5 pokoi, drugie piętro, front, do wynajęcia od 1 lipca. Chmielna 13, dom skanalizowany. 14478

Letnie mieszkanie. Na stacji Telaki przy kolei Siedlecko-Małkińskiej jest do wynajęcia na całe lato i dłużej dwór obszerny, umeblowany, z ogrodem. Wszelkie dogodności na miejscu. Bliższa wiadomość: Ordynacka 7, mieszkania 1. 15766

Letnie mieszkanie. Dom z 2-ch mieszkań we wsi Brody, gub. radomskiej, tuż nad rzeką Kamienną, w okolicy gór Świętokrzyskich. Miejscowość lesista, zdrowa. Objaśnienia o warunkach w kantorze Kurjera pod lit. G. K., listownie stacja Kunów dr. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej. 15215

Lokal na parterze, składający się z 6-cin pokojów, przedpokoju, kuchni, spiżarni, dwóch piwnic, wspólnej góry, zlewami i wodociągami, takiż sam lokal na 1-szem piętrze, do wynajęcia od 1-go lipca 1890 r. Wiadomość na miejscu, Aleje Jerozolimskie № 29, róg Kruczej. 1542r

Letnie mieszkania tanie, w Walendowie, pod Nadarzynem, stacja Pruszków, las, kąpiele, targ codzienny. Wiadomość w magazynie francuzkim, ulica Berga 8. 152?9

Letnie mieszkania, Otwock, 3 pokoje umeblowane eleganckc, ogród, lodownia, wygody, rs. 250, 200, 180. Willa Cacko, wiadomość w bufecie, Warszawa, Aleje Jerozolimskie № 64. 15314

Letnie mieszkania, blizko Warszawy nad Wisłą, wśród pięknych ogrodów do wynajęcia. Wiadomość: skład węgli Stokalskiego, Włodzimierska 8. 15951

Mieszkanie na 1-m piętrze, z balkonem, 5 pokojów, przedpokój, alkowa, kuchnia, piwnica, woda i zlew. Bednarska № 11, stróż wskaże. 15888

Mieszkanie, 3 pokoje, obszerny pasaż, kuchnia, piwnica, dwa wejścia, rs. 280. Ul. Oboźna 7, stróż wskaże. 15889

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 3 i 2 pokoje oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1537r

Pokoik z utrzymaniem do wynajęcia dla panienki. Mazowiecka 20, m. 2. 15605

Pokoje umeblowane, 1 lub 2 tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, m. 3. 15752

Pokoik kawalerski umeblowany z przedpokojem, usługą i samowarem jest do wynajęcia od 1 czerwca, rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: ul. Hoża № 9, m. 48. 15733

Sklep obszerny z wystawą i mieszkaniem, od 1 lipca do wynajęcia przy ulicy Długiej № 4. 14982

Sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa № 15. 1538r

Umeblowane 3 lub 4 pokoje, z kuchnią i dwoma wejściami do wynajęcia od 20 czerwca. Świętokrzyzka № 18. 15797

W domu № 25 Aleja Jerozolimska, do wynajęcia od 1 lipca dwa lokale frontowe: 5 pokojów 3-go piętra i 4 pokoje parterowe, z wszelkiemi dogodnościami. 15967

W Ciechocinku do odstąpienia na 1-szy sezon mieszkanie, składające się z trzech dużych pokojów i kuchni na parterze, zaraz przy kąpieli. Wiadomość: Nowy-Świat 66, mieszkania 2. 15989

2 duże sklepy od św. Jana są do wynajęcia w Alei Jerozolimskiej № 80, drugi dom od Marszałkowskiej. 15612

2—1 pokoje umeblowane, z balkonem na ogrody, na kurację lub wyścigi, do najęcia zaraz. Aleja Jerozolimska 49, m. 15, od Marszałkowskiej, druga brama. 15959

4 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze, z ogródkiem owocowym, do wynajęcia od 1 lipca. Złota № 31. 15956

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 15575

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 14608

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Doskonałym krojem staniki trykotowe, pończochy fil perse 90. Marszałkowska 29, oficyna. 15821

Fabryka kufrów, waliz, toreb T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia przyjmuje wszelkie reparacje. 13104

Hafty maszynowe wszelkiego rodzaju wykonywa na własnych maszynach K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 15753

Kąpiele i prysznic, dawniej żelazne, obecnie wiślane, Grzybowska 32. 15526

Kwiatek ma list na poczcie. 15988

Mamka ze świeżym pokarmem jest potrzebna. Leszno 26, m. 15. 15923

Magazyn okryć damskich, róg Świętokrzyzkiej i Zielnej Olimpji Koc. Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, sprzedaje wszystkie okrycia, suknie i pozostałe materjały niżej ceny kosztu. 14855

Osoba grutownie znająca muzykę, śpiew, francuzki życzy wyjechać na wieś bezpłatnie. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Bezpłatnie." 15968

Sprzedaż płótna, kretonów, perkali, haftów. Hoża 14. Br. Jabłkowscy. 14990

Sukienki dziecinne przyjmuje pracownia, Nowolipie № 12, m. 14. 1530r

Wesoła książeczka p. t. „Lekarstwo na smutek" w tych dniach opuści prasę. Cena kop. 15. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Główny skład u B. Kohna, Elektoralna № 20, m. 30. 15961

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 14887

Żądam do piersi dziecka. Ulica Piękna № 44, mieszkania 12.—Maćkowska. 15732

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Мая (2 Юнія) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)